Nr. 248. Dnia 8 września. Sobota. Dnia 27 sierpnia (8 września) 1894 r.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie 1 rs. kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDEMDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej zrana do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej zrana do 1-ej po południu.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz kop. 20.

Nekrologja za wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop.; każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz, ogłoszenie minimum 20 kop.

Nadesłane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1.

Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Kantor własny *Kurjera* w Łodzi.

Dziś:	**Narodzenie N. M. P.**	Wschód słońca o godzinie 5-ej minut 18	Wschód księżyca o godzinie 7 minut 12 r.	Środa:	Gwidona Wyznawcy.
Niedziela:	*Imienia N. Marji P.*	Zachód „ „ 6-ej „ 38	Zachód „ „ 7 „ 39 r.	Czwartek:	Eugenji Panny.
Poniedz:	Mikołaja z Tolentynu.	Długość dnia godzin 13 „ 20	Wysokość wody na Wiśle st. 1 c. 6 (st. 1 c. 7)	Piątek:	*Podwyższenie Krzyża Św.*
Wtorek:	Jacka Męczennika.	Ubyło 3 „ 13	Dziś o godzinie 4-ej zrana ciepła 9°.	Sobota:	Nikodema Kap. M.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268. — Telefon administr. 517. W Łodzi kantor własny. Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313. Ogłoszenia do „Kurjera Warszawskiego" między innymi przyjmują: Ajencja Havasa w Paryżu, Rudolf Mosse, Haasenstein i Vogler A. G., tudzież wszystkie pierwszorzędne biura anonsowe za granicą.

Nadesłane.

KALENDARZ.

Imiona słowiańskie: Dziś Radosławy, jutro Sobiebóra.

Wystawy stałe: Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Lokal Towarzystwa przy ulicy Krakowskie-Przedmieście № 15—od 10-ej zrana do 4-ej po południu.) — Wystawa obrazów Krywulta. (Lokal wystawy w hotelu Europejskim—od 10-ej zrana do 8-ej wieczorem.)— Wystawa obrazów spółki malarzy i rzeźbiarzy. (Lokal wystawy przy ulicy Nowy-Świat № 27—od 10-ej zrana do 7½ wieczorem.)— Wystawa prób i wzorów przemysłu fabrycznego i rękodzielniczego krajowego. (Lokal wystawy w gmachu Muzeum przemysłu i rolnictwa przy ulicy Krakowskie-Przedmieście № 66—codziennie od 10-ej zrana do 4-ej po południu, w niedziele zaś i święta od 12—4-ej po południu. Wejście bezpłatne.)—Wystawa Muzeum rzemieślniczego. (Lokal wystawy w gmachu Muzeum przemysłu i rolnictwa przy ulicy Krakowskie-Przedmieście № 66—codziennie od 10-ej zrana do 4-ej po południu, dla rzemieślników od 7—9-ej wieczorem, w niedziele zaś i święta od 10-ej zrana do 4-ej po południu.)—Wystawa etnograficzna. (Lokal wystawy przy ulicy Wiejskiej № 18, dom hr. Branickiego—od 10-ej zrana do 6-ej po południu.) — Wystawa starożytności. (Królewska № 1, róg Krak.-Przedm.—od 10-ej zrana do 6-ej po południu. Wejście kop. 15.)

Koncerty: Koncert orkiestry pod dyrekcją Adolfa Sonnenfelda. (Dolina Szwajcarska—6 wieczorem.)

Teatry: **Wielki:** dziś „Carmen" (opera—występ pani Inez Salwador oraz pp. Ludwika Iribarne i Eugenjusza Giraldoni'ego); jutro „Esmeralda" (balet—występ p. Michaliny Rogińskiej); — **Letni:** dziś „Robotnicy" (dramat—debiut panny Falkowskiej) oraz „Dom otwarty" (komedja—debiut p. M. Tatarkiewicza); jutro „Irena" (sztuka); — **Nowy:** dziś „Weseli spadkobiercy" (operetka—wznowienie); jutro „Weseli spadkobiercy" (operetka). (8 wieczorem.)

Teatrzyki: **Bellevue:** dziś „Stary kapral" (utwór sceniczny z muzyką); jutro „Stary kapral" (utwór sceniczny z muzyką);— **Eldorado:** dziś „Życie paryskie" (operetka); jutro „Życie paryskie" (operetka);— **Wodewil:** dziś „Żona z kurjera" (komedjo-farsa); jutro „Żona z kurjera" (komedjo-farsa). (8 wieczorem.)

Kasy oszczędności Banku państwa: centralna—gmach Banku; kasa I-sza—Targowa, 41 (na Pradze); II-ga—Chłodna, 37; III-ia—Nowowielka, 26; IV-ta—Nowy Świat, 17; V-ta—Muranowska, 40; VI-ta—Nowiniarska, 6. (Kasa centralna przyjmuje i wydaje wkłady codziennie, z wyjątkiem świąt, od 10-ej zrana do 1-ej po południu; kasy zaś oddziałowe we wtorki, czwartki i soboty od 6—9-ej wieczorem, a w niedziele od 9½ zrana do 12-ej w południe.)

Lombard miejski: Gotówki w kasie lombardu do rozdania na zastawy znajduje się na dzień 10 b. m. 10815 rs. 9 kop. (Pożyczki wydawane będą od 9—12-ej przed południem; prolongata walorów i wykupy uskuteczniają się od 9-ej zrana do 2-ej po południu i od 4—6-ej po południu.)

— Jutro w kościele św. Marcina (po-augustjańskim) zakończony zostanie doroczny odpust Pocieszenia Matki Boskiej, rozpoczętem w piątek 40-godzinnem nabożeństwem, przy całodziennem wystawieniu N. Sakramentu, z kazaniami na sumie i nieszporach oraz zwykłą przy zakończeniu podobnych nabożeństw uroczystością.

— Jutro, o godz. 8½ zrana, w kościele N. Panny Marji na Nowem-Mieście odprawiona będzie w kaplicy Matki Boskiej uroczysta wotywa.

— Jutro, w kościele Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim) o godz. 9-ej zrana, przed ołtarzem N. Panny Marji odprawiona będzie solenna wotywa.

— Jutro, o godz. 9½ zrana, w kościele archikatedralnym św. Jana odprawiona będzie solenna wotywa na intencję członków bractwa archikonfraternji literackiej.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona będzie ku Jej czci solenna wotywa.

— W kościele N. Panny Marji Loretańskiej na Pradze jutro, o godz. 9½ zrana, odbędzie się przed wielkim ołtarzem solenna wotywa na intencję członków bractwa Różańca św.

— D. 30-go sierpnia (11-go września) r. b., jako w uroczystym dniu Imienin Jego Cesarskiej Mości Najjaśniejszego Pana, w Prawosławnym Katedralnym Soborze odprawioną zostanie liturgja święta o godz. 10½ zrana, poczem odbędzie się nabożeństwo dziękczynne do Wszechmocnego Stwórcy.

(*Gaz. polic.*).

Rozporządzenia rządowe.

Kredyt przemysłowy.

(Dokończenie.)

37) Instytucje bankowe czuwają nad wypełnieniem przez dłużnika przyjętych zobowiązań (art. 20) a w szczególności nad użyciem wydanych pożyczek na odpowiednie cele, przyczem niezależnie od rewidowania majątków przez delegowanych urzędników mogą żądać przedstawienia ksiąg handlowych.

W Niżnie Tatry.

(Wrażenia z wycieczki górskiej.)

Wielka cisza gór ogarnęła mię znowu. Jest w niej urok, któremu nic zrównać nie zdoła i który zawsze ma świeżą moc w sobie. Jak delfin, któregoby na brzeg wyciągnięto i znowu w ocean puszczono: tak dusza zanurza się w głąb aż do zapamiętania, aż do zapomnienia świata i siebie samej!...

Falisty jakiś ruch niesie ją w dal, w bezbrzeż, kołysze, niesie precz, a ona płynie, jak dobry pływak, na wznak na wodzie leżący, z głową w tył przechyloną, nieruchomy, zda się senny, wolnemu prądowi oddany.

Oto mi te góry, od których leci wiatr, o skrzydła orle i chylące się w urwisko limby otarty, takie znane, takie dobre znajome, a tak zawsze potężnie, nieodparcie ku sobie ciągnące. Jest jakieś zadumanie się natury w nich, jakiś zastój twórczych sił, coś, co się skończyło i nie rozwija się dalej i takie, jak jest, pamięta przedwieczność, w nieskończoność niemal sięga wstecz, w otchłań praczasu zapada. Górami i morzem zamyślił się świat, jak się niebo zamyśliło księżycem i gwiazdami...

I owłada mną to uczucie, któremu starałem się dać wyraz, mówiąc:

Źrenice moje błądzą po ziemi, po niebie,
Idą przez ziemię cichą, szeroką, świetlaną,
Płyną po nieba głuchem, niezmiernem, przestworzu,
Leniwo, wolno, jak łódź po spokojnem morzu,
Gdy żagle pozwijano...
I ogarnia mię jakieś senne zamyślenie,
Jakiś smutek, żal dziwny—i takie pragnienie
Czegoś nieokreślnego duszę mą pochwyca:
Że więcejbym owinąć nie pragnął w ramiona
Tej, która mi na wieczność rzuciła wspomnienie...
I jakaś nieskończona,
Nieskończona tęsknica
Oblewa mię bezbrzeżnym marzeń oceanem,
Na żądań zakrzewione wiedzie mię bezdroże,
Tęsknię za czemś nieznanem,
Mistycznem i kryjomem,
Za czemś, co mogło istnieć przed wieków ogromem,
Albo stanie się kiedyś po wieków powodzi.
Lub dziś koło mnie może
Nieznane mi, przechodzi...
A wieki zmarłe i te, co przyjdą, w ogniwa
Nigdzie nieprzerwanego wszechbytu łańcucha,
Wplatają, jako jedno z ogniw mego ducha,
I duch mój się rozszerza, rozdala, rozpływa,
Wciela się w czas i przestrzeń i wszechkształty—ginie,
Nicestwieje wessany w bezdenie wszechbytu,
Co jak olbrzymi polip osnuł go miljonem
Ramion, splotów i więzów—nurzy się w głębinie,
Przepada w nieskończonem...

Sądzę, że nietyle jeszcze w piękności swoich linij, w cudowności swych barw, w dziczy swojej, potędze grozy i gromu: ile w tym właśnie śnie czasu, który tu przestał iść naprzód, największy mają czar góry. Wydaje mi się, jakby błądzący po całej ziemi czas, przyszedłszy tu, legł na skałach i głowę oparłszy na ręce, zapatrzony w jeziora szkliste i w doliny szumiące lasami, zasnął i śpi przez wieki. W ten sposób mógłby ktoś pojąć owego słynnego rycerza Giewontu, którego olbrzymi kształt widzi tam rozmarzona wyobraźnia ludzka.

*

Celem moim jest zwiedzenie Niżnich Tatr, czyli Liptowskich, przedewszystkiem Kralowej Holi, jako głównego położeniem, choć co do wysokości drugiego dopiero w tem pasmie wierzchołka. Tatry przeciąć chcę doliną Gąsienicowych Stawów i doliną Koprową. Ruszamy...

Jest nas trzech: kuzyn mój, dwudziestoletni słuchacz uniwersytetu, tragarz Józek i ja. Wyprawa w nieznane strony uśmiecha się nam, bośmy już Tatry wzdłuż i wszerz zbiegli i w takie w nich miejsca zajrzeli, gdzie poprostu robiło się zimno koło serca.

Pod Liljowem spotykamy profesora Chmielowskiego, powracającego z dużej wycieczki z przewodnikiem Walą. Wala zapewnia, że pod Goryczkową „lóg se do cienia" niedźwiedź, który się przedj tem pasł, a „co se trawy uskubnon, to se zaś wysyhipnon, a hipce beskurcyjo na dwie siongi".

Ponieważ Wala jest nieodrodnym synem ojca, o którym głoszą wieści gminne, iż „trzoma językami łze, a jednym prowdę mówi", nie bardzo więc w tego niedźwiedzia chce mi się wierzyć i istotnie dojrzeć go nigdzie nie możemy. Słyszę jednak, że krąży obecnie koło Czarnego Gąsienicowego Stawu, widocznie więc Wala tym razem się omylił.

A chciałbym już raz ujrzeć—ma się rozumieć nie ze zbyt blizka—tego „jego", któremu Witkiewicz nie mniej wspaniały pomnik, jak homeryckiemu Sabale, postawił, któregom już nieraz szlakował, którego słyszałem w kosodrzewinie, a zobaczyć nigdy nie mogę!

Stajemy na Liljowem.

Tu obejmuję absolutną komendę, albowiem góral, który z nami idzie, dalej gór wcale nie zna.

Skręcam w lewo po nad Wierchcicką doliną ku Walentkowej; wiedzie nas doskonała ścieżka Towarzystwa tatrzańskiego aż na Przehybę i na dół ku Ciemnym Smreczynom.

Po drodze przypatrujemy się ślicznej dolinie Piarżystej, ciemnosmreczyńskim stawom z pysznym wodospadem, Miedzianemu, turniom Mięguszowieckim, Cubrynowi, wierchom Pośredniemu, Hrubemu i Krzywaniowi. Na dole szumi las i przerzynający go potok.

Ścieżka się kończy i „traci", ale trafiamy na nowe, jakby je kto siał przed nami. Idę tak pewnie, szybko i stanowczo, że mój Józek, który jest dotąd tylko tragarzem, zaczyna na mnie patrzyć z pewnem uszanowaniem, ja zaś znam tylko kierunek i to, że—śmiałków psy nie zawsze gryzą.

Póki były ścieżki w trawie, choć trawa wyżej kolan sięgała, łatwo je odnajdywałem, jak odnalazłby je każdy wprawny turysta, w lesie jednak „stałek się całke głupi". Jest też to bo las!

(*D. c. n.*) *Kazimierz Tetmajer.*

38) W razie wykrycia uchyleń się od przyjętego zobowiązania, kredyt zostaje dla niestosującego się do przepisów dłużnika zamknięty; przyczem w tych wypadkach, kiedy skutkiem czynów dłużnika zaciągnięte na rachunek kredytu pożyczki uznane będą za niedostatecznie zabezpieczone, instytucja Banku za zgodą rady może przystąpić do amortyzacji przedterminowej. Zamknięty stosownie do niniejszego artykułu kredyt może być przywrócony nie inaczej, jak za zgodą rady.

39) Niezależnie od wymienionego w art. 38 wypadku, kredyty na sola-weksle mogą być zamknięte i zamortyzowane przed terminem jeszcze w następujących razach: a) w razie ogłoszonej upadłości dłużnika; b) w razie dopuszczenia protestu sola-wekslu i c) w razie pojawienia się publikacji, że majątek, stanowiący zabezpieczenie kredytu, został wystawiony na sprzedaż przez licytację. *Uwaga.* W tych wypadkach kredyty mogą być przywrócone nie inaczej, jak na ogólnych zasadach, przyjętych dla przyznawania kredytu w Banku.

40) W razie zredukowania lub zamknięcia kredytu w wypadkach wyjątkowych mogą być dopuszczane prolongaty i rozkład na raty długów, wypływających z sola-weksli, według zasad, wskazanych w odpowiednich artykułach ustawy Banku; przyczem prolongaty muszą być połączone z częściową amortyzacją długu.

41) Egzekwowanie sola-weksli może być zwrócone zarówno na majątek, przyjęty na zastaw, jak i na każdy inny, według uznania Banku.

Forma podania.

1) Szczegółowy opis i ocena majątku fabryki, do której włączają się następujące wskazówki:

a) nazwa przedsiębiorstwa, rodzaj produkcji i miejsce, gdzie się znajduje fabryka (powiat, wieś lub miasto, ulica, numer domu);

b) obszar gruntu, na którym znajduje się fabryka;

c) czy grunty i budynki stanowią własność petenta, czy też są dzierżawione, z dołączeniem w tym ostatnim razie kopji aktu dzierżawnego;

d) ilość, systemat, siła (w danym razie wymiary i objętość) maszyn, narzędzi, aparatów i mechanizmów wykonawczych;

e) ocena, dokonana przez petenta, budynków fabryczno-przemysłowych, gruntu i inwentarza, z dołączeniem opisu i szacunku, dokonanych przez Towarzystwo asekuracyjne, oraz polisa ubezpieczeniowa albo świadectwo tymczasowe ubezpieczenia od ognia;

f) długi, obciążające przedsiębiorstwo (zapisane na nieruchomościach).

2) Sposób prowadzenia robót w głównej produkcji i w połączonych z nią oddziałach.

3) Rodzaj i gatunek produkowanego towaru; cena różnych gatunków wyrobów.

4) Produkcja dzienna i roczna (ilość i wartość wyrabianego towaru) przedsiębiorstwa fabryczno-przemysłowego.

5) Rodzaj, gatunek i pochodzenie materjałów surowych, używanych do produkcji, roczne spotrzebowanie (ilość i cena) materjałów surowych różnego pochodzenia.

6) Rodzaj, pochodzenie, cena i roczne spotrzebowanie (ilość i wartość) zużywanego opału.

7) Miejsce zbytu produkowanego towaru; rozmiary zbytu (ilość i wartość) do różnych miejscowości.

8) Szczegółowe sprawozdanie z prowadzenia gospodarstwa fabryczno-przemysłowego za ostatnie lata i bilanse, jeżeli te ostatnie są prowadzone.

9) Wiadomości o personelu administracyjnym i technicznym (jakie kwalifikacje naukowe). Wiadomości o liczbie robotników przy produkcji głównej i ubocznych oraz ich płaca.

10) Wskazówki w następujących kwestjach:

a) czy przedsiębiorstwo petenta przynosi jaką korzyść którejkolwiek gałęzi przemysłu krajowego?

b) czy wyróżnia się ono pod względem przymiotów wyrabianego produktu lub ulepszeń technicznych w sposobie fabrykacji z pośród innych podobnych przedsiębiorstw?

(*Praw. wiestn.* nr. 182)

Z doby wakacyjnej.

(Korespondencja własna *Kurjera Warszawskiego*).

Monachjum, w siepniu.

Rozejrzawszy się bliżej w stosunkach tutejszych, przekonałem się, że obecny ruch artystyczny w Monachjum jest produkowany przedewszystkiem dla przyjezdnych i cudzoziemców.

Miejscowa publiczność woli na Wagnera chodzić po zwyczajnych cenach, aniżeli płacić potrójnie za tak zwane przedstawienia wzorowe (*Mustervorstellungen*), które pod wieloma względami godne są tej nazwy.

Prawdę powiedziawszy, na przyjęcie kilkudziesięciu tysięcy cudzoziemców stolica Bawarji powinnaby lepiej wykokietować swoje teatry.

Wszystkie trzy są stare i nieporządnie utrzymane. Zmarły król podobno myślał o nowych gmachach, ale wspaniałe zamki pochłonęły tyle, że teraz trzeba łatać dobrze zaszarganą listę cywilną Wittelsbachów.

Prasa miejscowa zajmuje się ruchem scenicznym w ogóle dorywczo, pisze sprawozdania sumaryczne, czasami ostre, ale dosyć gruntowne i sprawiedliwe.

Żółciowy recenzent pisma *Bayerischer Kurjer* robi ciągłe przycinki do pani Cosimy Wagner, gniewając się, że do Beyreuth'u odciąga niektóre siły miejscowe, zwłaszcza kapelmistrza Fischera i reżysera Müllera. Najobjektywniej, ale także krótko piszą *Münchener Neuste Nachrichten*, główny dziennik tutejszy, prowadzony ruchliwie, pełen drobnych artykułów i wiadomości, z artykułami wstępnemi na czele.

Oprócz tego istnieją cztery pisma codzienne popularne, a niema żadnej gazety politycznej w wielkim stylu.

— Tu się pije piwo, nikt nie ma czasu pisać i drukować książek, tak powiedziano do nas w pewnej księgarni.

Znać zresztą w mieście epokę wakacyjną. W oknach wielu pięknych domów pozapuszczane jeszcze żaluzje. Powoli jednak mieszkańcy z letnich wędrówek ściągają do miasta, w którem się żyje tanio i wcale przyjemnie.

To też na przedstawieniach szekspirowskich, na które uczęszcza miejscowa publiczność, teatry, z początku w połowie puste, zapełniają się coraz lepiej.

Kilka tysięcy młodzieży akademickiej i uniwersyteckiej bawi dotąd na ferjach. Czasami tylko w kawiarniach widać młodych eksstudentów, którzy na policzkach noszą szramy zagojone, świadczące o ich burszowskiej fantazji. Widziałem wczoraj i takiego, co miał na krótko strzyżonej czuprynie sześć czy siedem ścieżek wychlastanych rapirem.

Rozejrzawszy się po muzach i galerjach zrobiliśmy wczoraj wycieczkę do zamku Berg, nad jeziorem Starnbergsee, dokąd ciągnęły nas tragiczne wspomnienia po królu Ludwiku II-im. Przejechawszy godzinę koleją, znajdujemy się na pokładzie statku urządzonego z wielkim komfortem. Przed nami faluje marszczona silnym wiatrem powierzchnia wody w głębi, od południa widać odległą panoramę najwyższych gór bawarskich, których zębate grzbiety, lśniące tu i owdzie pasmami śniegów, toną w niebieskawem tle horyzontu, zlepiając się pozornie z chmurami.

Po kwadransie jazdy stajemy w zamku królewskim Berg'u. Tuż obok kilka domów prywatnych, położonych malowniczo nad nad brzegiem wraz z nieuniknioną w podobnych miejscowościach restauracją.

Po kilku minutach jesteśmy w dziedzińcu, na którego środku bije nieduża fontanna. Pałacyk skromny w gotyckim stylu, niczem nie zapowiada królewskiej rezydencji. Opłaciwszy pół marki, idziemy na pierwsze piętro do pokojów, zajmowanych niegdyś przez królowę-matkę. Wszędzie czysto i skromnie, jak w średniomieszczańskiem mieszkaniu. W przedpokoju szafki drewniane, malowane na olejno. W pokojach meble okryte kretonem, na ścianach sztychy, kilka akwarel, w narożnym pokoiku w koncie skromne biureczko.

Na drugiem piętrze pięć równie skromnych pokojów króla. W pracowni i gabinecie orzechowe proste meble, a przy ścianach osiem ślicznych figurek $1/3$ naturalnej wielkości, wykonanych przez Zumbuscha, a przedstawiających bohaterów oper Wagnera.

Na ścianach kilkanaście akwarell ilustruje dwukrotnie wszystkie sceny główne i postacie dzieł ulubionego mistrza. Biusty marmurowe Wagnera, Göthe'go i Ludwika XIV-go charakteryzują upodobania króla-artysty, który widocznie przyjeżdżał tu, aby odetchnąć w ciszy, pojąc się szlachetnemi marzeniami.

W sypialnym pokoju skromne orzechowe łóżko, na którem spoczywa pościel jedwabna delikatna, kołdra, obita niebieskim atłasem. Tutaj Ludwik II-gi spał ostatnią noc przed śmiercią.

Co za szalony kontrast ze zbytkiem i przepychem w Chiemsee. A jednak ten skromny pałacyk więcej do nas przemawia, niż tamte złocone komnaty. Zdaje się, że wspomnienie nieszczęśliwego monarchy przyrosło do tych murów. Wyobraźnia dopełnia i upiększa rzeczywistość; uczucie napełnia duszę nieokreślonym żalem.

Lasek, przylegający do pałacu, ma urok prostej i dzikiej przyrody, różniący się od charakteru dworskich parków, zakładanych według francuskiej mody. Ciągnie się on na stokach wzgórz skalistych, które od strony wschodniej zamieniają się tu i owdzie na ściany wielkich głazów, sterczących prostopadle. Kilka ścieżek żwirowych wije się wśród drzew równolegle z brzegiem jeziora. Kilka strumieni szemrze po kamieniach. Idąc główną ścieżką, spotykamy nad brzegiem spory słup z czerwonego kamienia, z powierzchnią wygiętą w spiralne linje, zakończony latarnią z czerwonego szkła u góry. Na dolnej jego części prosty napis: „*15 Juni MDCCCLXXXVI.*" To data zgonu Ludwika II-go, który opodal razem z dr. Guddenem znalazł śmierć w głębinach jeziora. Opinja powszechna twierdzi, że tu na dnie kryje się „coś tajemniczego", a wszyscy dodają, że wielkiemu twórcy jedności niemieckiej ten „wypadek" był bardzo na rękę.

Wróciliśmy do miasta, rozkoszując się powabami jeziora i snując niewesołe rozmyślania na ten temat. Wieczorem poszedłem na przedstawienie chłopskiego teatru w Schlierssee, którego towarzystwo występowało gościnnie w teatrze na Gärtnerplatz'u, mającym ten sam charakter i zakres, co warszawski teatr Mały, i zostającym pod kierownictwem intendentury dworskiej.

Teatr chłopski — to bardzo ciekawy owoc kultury niemieckiej i specjalnie bawarskiej. Sztuka ludowa jest tu oddawna z zamiłowaniem uprawiana. Utwory w djalekcie miejscowym oraz i górno-austrjackim nie schodzą z repertuaru małych scen, a zwłaszcza czwartego teatru ludowego w Monachjum, stojącego jednak na dosyć nizkim poziomie artystycznym.

W ostatnich czasach zamiłowanie do literatury dramatycznej przenika do warstw ludowych. Popularyzacja sztuki robi się w Niemczech na szeroką skalę. Wpływ Palleske'go i kilku innych recytatorów, którzy jeździli po całych Niemczech, czytając arcydzieła, wydaje swoje owoce.

W bardzo wielu wsiach schodzą się w niedziele towarzystwa inteligentniejszych włościan i czytają dramaty Szekspira, Szyllera i Göthe'go z podziałem na role pod przewodnictwem nauczycieli miejscowych.

Nauka dykcji i deklamacji staje się obowiązującą częścią nauczania publicznego. Co na to powiedzą u nas ci krótkowzroczni, którzy tak przeciw niej gardłowali?

Owocem tego ruchu jest cieszący się bardzo dobrą renomą teatr chłopski, grający podczas letniego sezonu w otwartym teatrzyku nad brzegiem jeziora Schliersee, dokąd osobne pociągi osobowe chodzą z Monachjum. Nie miałem czasu zrobić tam wycieczki, więc z ciekawością poszedłem do teatru na Gärtnerplatz'u, gdzie trupa chłopska grała gościnnie „Rodzinę strzelca" (Jägerblut), sztukę ludową w 5-iu obrazach, Bennona Rauchennegger'a. Rozumiałem, co prawda piąte przez dziesiąte, bo z djalektem nawet niemiecka publiczność w miastach potrzebuje się oswoić. Sztuka zresztą pisana nudnie, w formie anzengruberowskiej, którą dziś ratować może tylko wielki talent tego pisarza.

Przedstawia ona historję małżeństwa z przeszkodami syna bogatego leśnika z ubogą wiejską dziewczyną. Najciekawszemi były dla nas sceny zbiorowe, w których charakter ludowy malował się doskonale. Pysznie grane były zwłaszcza epizody w gospodzie, przeplatane pełnym życia charakterystycznym tańcem (Schuhplattertanz), w którym kobiety kręcą się w poważnym sztajerze, a mężczyźni gorączkowo biją się rękami po nogach, przytupują, a nawet w tempie tanecznem przewracają koziołki. Robią to tak gracko i wesoło, że nie sprawiają wrażenia pajaców lub akrobatów, ale dają typowy obraz rozbrykania ludowego humoru. Znać, że bawarom dobrze na świecie. Ludzie tu się bawią ochoczo i są kontenci z życia.

Grano sztukę wybornie. Okazuje się, że inteligentny chłop pod dobrą reżyserją jest doskonałym materjałem na wykonawcę ludowego dramatu. Ma poczucie prawdy, szczerość i jakąś sympatyczną powściągliwość, tak różną od zwanej na scenach „bezczelności" rutynistów.

Szkoda tylko, że wieśniaczki bawarskie nie mają żadnego wdzięku. Nie sprawiało to przyjemności, że np. szyja jednej z aktorek nieublanszowana robiła wrażenie nieumytej, że jeden z aktorów miał szyję zeszpeconą nieprzyjemnie przez *wole*, znaną chorobę górali. Ogół grał z życiem prawdy, sceny zbiorowe szły wybornie, z niektórych epizodów śmiałem się do rozpuku. Główną rolę cyrulika wiejskiego odtworzył Ksawery Terofal, wieśniak ze Schliersee z porywającym komizmem i zacięciem prawdziwego artysty. Sztuka ludowa ma tu wielką przyszłość.

Józef Kotarbiński.

Oświetlenie elektryczne.

Jak już donosiliśmy czytelnikom *Kurjera* (patrz nr. 235 z d. 26-go sierpnia r. b.), zarząd miejski krząta się około opracowania normalnych warunków konkurencyjnych na urządzenie w naszem mieście oświetlenia elektrycznego.

O ile rzeczone przedsiębiorstwo może liczyć na powodzenie, najlepszym dowodem jest fakt, iż przedwstępne deklaracje na prywatne zapotrzebowania światła elektrycznego już teraz zapewniają przyszłemu przedsiębiorcy kilkanaście tysięcy lamp żarowych, jakkolwiek zapotrzebowania te napływają przeważnie ze strony zarządów instytucyj publicznych,

z pomiędzy zaś właścicieli domów i fabryk zaledwie kilku wyraziło dotąd gotowość zaprowadzenia u siebie światła elektrycznego.

Podajemy poniżej wykaz gmachów, w których według złożonych deklaracyj przedwstępnych wkrótce zajaśnieć ma światło elektryczne:

	ilość zapotrzebowanych lamp łukowych o sile 16 normalnych świec angielskich	żarowych o sile 500 takichże świec
b. Zamek królewski	300	—
Pałac Belwederski	464	6
Pałac w Łazienkach	651	20
Pawilon kawalerji w Łazienkach	80	2
Biały pałac w Łazienkach	46	2
Pałac Myśliwski tamże	93	6
Teatrna wyspie	193	6
Stajnie	8	3
Stara Pomarańczarnia	32	6
Aleje w parku Łazienkowskim	—	26
Izba Obrachunkowa	219	—
Zarząd komunikacyj	300	1
Gmachy zarządu wojskowego:		
1) Koszary huzarskie	65	—
2) „ ułańskie	72	—
3) „ kirasjerskie	11	—
4) Magazyn nr. 5 przy ul. Solcu	8	—
5) Szpital ujazdowski	27	—
6) Skład apteczny przy ul. Górnej	2	—
7) Koszary ujazdowskie	70	—
8) „ jerozolimskie	70	—
9) „ mokotowskie	1	—
10) Gmach zarządu przy ul. Nowy-Świat nr. 69	58	—
11) b. Gmach komendantury na Saskim placu	30	—
12) Gmach warszawskiego okręgu wojennego tamże	47	—
13 Koszary mirowskie	3	—
14) koszary Nowomirowskie na rogu Ciepłej i Mirowskiej	8	—
15) koszary żandarmerji tamże	27	—
16) b. koszary artylerji konnej przy ul. Gęsiej	23	—
17) koszary sapieżyńskie	35	—
18) „ sierakowskie	12	—
19) b. koszary królewskie obok Zamku	13	—
20) punkt zborny na Pradze	30	—
21) Piekarnia wojskowa przy ul. Smoczej pod nr. 36-ym	19	—
22) b. pałac prymasowski przy ul. Senatorskiej	45	—
23) dawna mennica przy ul. Bielańskiej	19	—
24) b. pałac Mostowskich	19	—
25) warsztaty obozowe na Lesznie	12	—
Gmachy uniwersytetu	110	5
Ratusz: a) zarząd miejski	832	23
b) zarząd policji	170	—
Cyrkuł I-szy na Podwalu	30	2
„ X-ty na Krak.-Przedm.	19	3
I-szy oddział straży ogniowej na Nalewkach	11	—
V-ty oddział przy ul. Spornej pod nr. 20-ym	10	—
Stacja pomp przy ul. Czerniakowskiej	42	—
Stacja filtrów na Koszykach	141	—
Gościnny Dwór	5	1
Rzeźnia miejska przy ul. Solec	95	—
Klub russki na Nowym Świecie	202	6
Resursa kupiecka	395	3
Klub myśliwski	50	2
Gmach Towarzystwa sztuk pięknych	40	6
Muzeum przemysłu i rolnictwa	317	—
Instytut Maryjski	700	—
Synagoga na Tłomackiem	860	—
Stacja kolei petersburskiej	300	—
Hotel Rzymski	205	6
„ Brühlowski	300	2
Ogród Saski	—	32
„ na Czystem	75	2
Instytut wód mineralnych w ogrodzie Saskim	6	2
Łazienki akcyjne na Zjezdzie	252	1
Dystylarnia Mokiejewskiego	68	—
„ Fuchsa	300	—
Browar Haberbuscha i Schielego	170	4
„ Kijoka	134	4
Fabryka „Wojciechów” na Pradze	65	—
„ „Temlera i Szwede”	300	10
„ asfaltu Wolanowskiego przy ul. Gęsiej	55	2
„ asfaltu przy ul. Glinianej	120	4
Dom przy ul. Grzybowskiej	100	—
Gmach Towarzystwa kredytowego ziemskiego	60	6

Ogółem tedy zapotrzebowanie wynosi już dotychczas 9,629 lamp żarowych i 200 łukowych, pomimo, iż zaledwie mała część fabryk i większych domów w mieście figuruje w powyższym wykazie.

Z dotychczasowych danych przypuszczać należy, iż z chwilą podjęcia się przedsiębiorstwa przez jedną z firm zaproszonych, ogólne zapotrzebowanie powiększy się co najmniej w trójnasób.

Wiadomości zagraniczne.

Wiedeń, 6-go września.

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego*.)

(Epidemja.—Kongres lekarski.—Mamuty i ludzie.—Manewry.—Sprawy teatralne.)

Zaczynają ludzie przesadzać w wiadomościach o cholerze i oskarżać władzę, że prawdę, a raczej znaczną część prawdy zatajają. Otóż oskarżenie jest mylnem; namiestnik Galicji przysyła raporty dokładne, a rząd z nich ogłasza wszystkie liczby, zgoła nic nie tając. Epidemja nie jest groźna, wszelkie środki ochronne są przedsiębrane, niemniej jednakże manewry korpusowe zostały odwołane i jest to właśnie jeden ze środków ochronych.

Równocześnie obradujący kongres lekarski w Peszcie zajmuje się epidemją; powagi, jak: Backer, Gruber, Meczników stwierdzają, że przecinek Kocha nie może być uważany za jedyny i w ogóle za powód choroby; że są inne jeszcze wibrjony, że wywołują one chorobę, jeżeli w organizmie ludzkim znajdują już sobie pokrewne, jeżeli ich nie znajdują, to choroby same nie wywołują itd., o czem ktoś zawodowy zapewne wam doniesie. Niema zatem w tych sprawach żadnej pewności, prócz: że woda, żywność zepsuta itp. sprzyjają wybuchowi choroby, że środki ochronne jej nie dopuszczają. Niema powodu do strachu, ale należy żyć normalnie, wilka z lasu nie wywoływać. Kongres oświadczył sięmiędzy innemi za ośmiu godzinami pracy fizycznej.

Złożono kongresowi sprawozdanie rządu Bośnji i Hercegowiny o tamtejszych stosunkach zdrowotnych. Czytamy tam: Mahometanki żywią już ze względów religijnych nieprzezwyciężony wstręt do procedur leczniczych, podejmowanych przez lekarzy. Smutnem następstwem tego stanu rzeczy jest, że chore oddają się przeważnie pod opiekę znachorek. Śmiertelność przybiera tam ogromne rozmiary. Ma temu zapobiedz użycie lekarek, w czem całą Europę uprzedzono. Działają tam już dwie lekarki: dr. med. Keck w Mostar i dr. med. Krajewska w Dolnia Tuzla. Dr. Krajewska zestawiła o swojej działalności następujące dane: W r.1893-im leczyła kobiet 343, dzieci 180, mężczyzn 30. Z czasem lekarki wyrugują tam znachorki, śmiertelność się zmniejszy.

Donosiłem w swoim czasie o ponownem wykopaniu w Przedmościu na Morawie szkieletów zwierząt z czasów mamuta i ludzi. Stwierdzono, że było tam obozowisko lub składy ubitych zwierząt; kości znalezione należały do 300 mamutów, do lwa, niedźwiedzia, lisa jaskiniowego, do renifera, tura itd. W jednym grobowcu znaleziono szkielety całej rodziny z siedmiu osób; po raz pierwszy stwierdzono równoczesność ludzi (olbrzymów) i mamutów. Zdaje się, że jakaś katastrofa rodzinę tę zaskoczyła; narzędzia zaś kamienne i kościane noszą już ślady pewnych ozdób rzeźbionych.

Aktorzy niemieccy z całej Austrji zawiązali Towarzystwo dla wspólnych interesów, wsparcia, emerytur i t. p. Przodują magnaci, to jest aktorzy z Burgu; rzecz arcypożądana i godna.

Budowa nowego teatru na przedmieściu Landstrasse, na placu łyżwiarzy jest już zapewnioną. Będzie to gmach monumentalny, systemu Fellner-Helmer.

O manewrach w Czechach opowiadają zajmujące rzeczy, mianowicie o służbie wykonywanej przez kołowników (prof. Małecki oświadczył się za tem, żeby cyklistów nazywać kołownikami, nie kolarzami. Bycycle ma starą nazwę *kolca* (dualis); tak się nazywa dwukolny zaprzęg idęcy przed pługiem) i przez psy, których całe stada wytresowane są do noszenia pism i do szukania rannych.

Pomnik odsieczy Wiednia 1683-go r. będzie d. 13-go b. m. w tumie św. Szczepana poświęcony. Wielce to zadziwiło, że właśnie teraz znany historyk i polityk klerykalny, baron Helfert, ogłasza w *Vaterlandzie* jakoby nowe prawdy o odsieczy Wiednia, które mają wykazać, że główny oswobodziciel żadnej nie położył zasługi, lecz kierował się egoistycznemi interesami. Helfert opiera się rzekomo na nowej pracy historycznej francuza Cte Jean du Hamel de Breuil. Jest to oczywiście tendencyjny pamflet; rzeczą historyków będzie rozprawić się z pamflecistami.

Przy sposobności odsłonięcia pomnika w tumie świętego Szczepana wydał prof. Zeisberg prawdziwą monografję o odsieczy Wiednia. *A.*

*

Berlin, -6go września.

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego*.)

(Hagens.—Teatry.—Sport.)

W d. 4-ym b. m. zmarł dawniejszy prezydent senatu, tutejszego „Kammergerichtu”, tajny radzca sprawiedliwości, Franciszek Hagens. Przed dwoma laty już prawie zupełnie stracił wzrok. Hagens należał do rzędu najwybitniejszych prawników monarchji pruskiej. Złożywszy, mając lat 25, egzamin asesorski z predykatem „wyśmienicie”, co nader rzadko się zdarza, pracował w ministerjum sprawiedliwości, następnie w ministerjum rolnictwa. Jako sekretarz komisji rady związkowej, ustanowionej w r. 1877-ym, w celu rozpatrzenia projektu regulaminu kodeksu cywilnego, opracował podług uchwał komisji znaczną część uwag wstępnych, uzasadniających potrzebę regulaminu. W r. 1875-ym, jako sędzia, prezentowany do Kairu, wszedł w skład ustanowionepo tam trybunału międzynarodowego, którego przez lat kilka był prezesem. Za powrotem sprawował obowiązki prezydenta senatu przy wyższym sądzie ziemiańskim w Poznaniu, następnie przy tutejszym „Kammergerichcie”, aż choroba oczu zmusiła go do przyjęcia emerytury. W czasie od r. 1885 aż do 1888-go reprezentował powiat waldenburski na Szląsku w sejmie tutejszym. Zmarły cieszył się szczeremi sympatjami wszystkich tych, co go znali. Był mężem wiedzy olbrzymiej, cenionym dla prawego nader charakteru i dobroci serca.

Wszędzie na słupach ulicznych widnieją obecnie wielkie plakaty z obwieszczeniem, że otwarły się ponownie podwoje tego lub owego teatru, tego lub owego zakładu zabawy. Teatr Berliński wczoraj po raz pierwszy pod nową dyrekcją Blumenthala zaprezentował się publiczności dramatem Anzengrubera „Proboszcz w Kirchfeld”, który znalazł dzielnych przedstawicieli. Nationaltheater, odznaczający się fuszerką sceniczną, w dniu wczorajszym wystawił farsę „Modelka”. Sztuka przepadła z kretesem.

Sport wiosłowy, dzięki inicjatywie, danej przez cesarza, zaczyna się na dobre przyjmować i w niemieckich kołach akademickich. W tych dniach pięciu członków Towarzystwa gimnastycznego we Wrocławiu gigiem na cztery osoby odbyło dystans 492 kilometrów pomiędzy Wrocławiem a Szczecinem w $5\frac{1}{2}$ dniach. W łodzi przy wiosłach przesiedzieli 67 godzin i 42 minut. Odbyli dziennie po 100, 81, 84, 87, 90 i 50 kilometrów. Utrudniała znacznie wyprawę niepogoda w postaci wiatru, deszczu i nizki poziom wody. *K.*

*

Paryż, 5-go września.

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego*.)

(Blowitz.—Dom bez komornego.)

Times londyński posiada tutaj korespondenta, sławnego p. Blowitza, który jest niemcem z pochodzenia, a zapewne dawno byłby wypędzony z Francji, gdyby przezornie nie był przyjął obywatelstwa francuskiego. W r. z. opozycja aż się pieniła, dowiadując się od prawników, że nic, oprócz chyba zaciągnięcia się do szeregów cudzoziemskich, nie może francuza pozbawić tego tytułu, że więc jest wobec korespondenta *Timesa* bezsilna. Rzeczywiście, jeśli kto wątpi, że prasa jest szóstem mocarstwem europejskiem (siódmem, licząc z Hiszpanją, żeby się nie obraziła), to *Times* i jego ambasador *in partibus*, p. Blowitz, najłatwiej go mogą o tem przekonać...

W dzisiejszym numerze *Journala* były minister spraw zagranicznych, p. Flourens, roztrząsa studjum, które p. Blowitz świeżo wydrukował w miesięczniku amerykańskim *Harper's New Monthly Magazine* p. t. „Dyplomacja francuska za trzeciej rzeczypospolitej”. Nikt nie może znać tej kwestji lepiej od Blowitza: pałac elizejski od czasu prezydentury Thiersa, ministerjum spraw zagranicznych nie ma dla niego sekretów, a co ważniejsza, jak się to z samego jego artykułu okazuje, nie umie nic mu odmówić. Ta „anglomanja”, mająca zresztą głębokie tradycje w rozwoju mieszczaństwa francuskiego, teoretycznie popierana zawsze przez Say'ów i innych czystych „ekonomistów”, która doprowadzała znowu do rozpaczy całą lewicę, od spokojnego Freycineta do krzykaczów z „Kokardy” i założycieli „Ligi patrjotów”—jest w ogromnej części dziełem Blowitza. Wpływ jego jest tak potężny, że nominacje ministrów i ambasadorów jemu podlegają. Sam on to pośrednio opowiada—pewny zresztą bezkarności—jak jedynie książę Decazes zachowywał w ministerjum spraw zagranicznych zupełną niezależność, jak następca jego, Waddington, z pochodzenia anglik, wpływowi *Timesa* niejako zawdzięczał swoje stanowisko; jak potem, pod jego naciskiem, odwołany został ze stanowiska p. de Gentaut-Bizon, ambasador w Berlinie. W ogóle z artykułu Blowitza wynika, według p. Flourensa, że od lat 25-iu dyplomacja francuska jest poprostu usłużną, choć nieświadomą totumfacką Johna Buhla.

Po wypadku, w którym właściciel domu niejako nadużywał prawa własności przez zamurowanie lokatorów z sąsiedztwa, ciekawym jest inny wypadek, gdzie właściciel domu zupełnie zaniedbał swych praw i obowiązków.

Jest w pobliżu bulwaru św. Michała stara, bardzo stara ulica de la Huchette, a na niej w pobliżu „taniaka”, gdzie czasem biedniejsi studenci chodzą na befsztyk za 30 centymów, gdzie zachodzi niekiedy amator zabytków poeta Verlaine, niemniej stare domostwo, ciemne, ponure, obdrapane, pamiętające chyba króla Ćwieczka. Warto jednak pamiętać, że znajduje się ono pod *№ 1 ter*, bo gospodarz nie pobiera tam wcale komornego i nigdy nawet nie pokazuje się na oczy lokatorom. Wprawdzie za to nie podejmuje żadnych reparacyj, ale cóż to szkodzi? Reparacje też, duch karygodnego nowatorstwa, zniszczyły, niestety, ten raj. Lokatorowie postanowili dom otynko-

wać na wspólny koszt, a szewca z pierwszego piętra uczynili wykonawcą postanowienia. Gdy jednak przyszło do zapłaty, nikt nic nie dał i szewc musiał się uiścić sam. Rozgniewany, odnalazł właściciela, za marną cenę wziął kamienicę w dzierżawę i przyszedł z dokumentem w ręku, jako mściciel, do współlokatorów, żądając odtąd za mieszkanie zapłaty, zresztą niewielkiej.

Znowu dwie kwestje wypływają tu na porządek dzienny.

Obliczono, że w liceach, czyli gimnazjach rządowych, uczniowie mają ni mniej, ni więcej, tylko 201 dni wolnych od pracy w ciągu roku; w ciągu tedy pozostałych 164-ch muszą przejść kursy roczne. Ztąd ogromne przeciążenie, powierzchowna nauka, a w końcu niższość przy różnych egzaminach konkursowych od różnych szkół prywatnych.

Czy lekarz powinien przedłużać życie chorego, o którym wie, że jest nieuleczalny, i który cierpi? Takie pytanie postawił wybitnym lekarzom *Gaulois*, z powodu choroby hrabiego Paryża. Wszyscy, między nimi prof. Sée, dr. Dumontpallier odpowiadają twierdząco; nikt nie ma prawa przyśpieszać niszczącego dzieła natury, bo nikt nie zna jej wszystkich tajników: oto ich argument...

K.

*

Londyn, 2-go września.

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego*.)

(Neo-chrześcijanizm i katolicyzm w Anglji.)

Faktem jest charakterystycznym, że, jak z jednej strony wzrasta tu do ogromnych rozmiarów literatura neochrześcijańska, tak z drugiej strony razi ubóstwo niezmiernie płodnej do niedawna literatury anglikańskiej—a za to czynnymi są pisarze katoliccy. Neo-chrześcijanizm ze swoimi szermierzami—jak prof. Drummont, miss M. Corelli i Norman Galton—nie polemizuje z teologami i filozofami katolickimi; nawet zdaje się szukać połączenia wszystkich wyznań chrześcijańskich w kościele jednym. Katolicy znów zajęci wyłącznie tą samą sprawą, pomijają milczeniem piśmiennictwo najnowszej szkoły—dochodzącej do wiary chrześcijańskiej drogą badań przyrodniczych i psychologicznych.

Najpłodniejszy i najwięcej od lat kilku wpływowy pisarz katolicki, W. S. Lilly, sekretarz Towarzystwa „Unji katolickiej w W. Brytanji”, wydał właśnie nowe dzieło p. t. „Prawa chrześcijaństwa” (*The Claims of Christianity*—u wydawców Chapman i Hall, str. 246), w którem bada ścisłe stosunki między chrześcijanizmem i buddyzmem; omawia charakter i skutki spójni kościoła z państwem w wiekach średnich; ocenia wpływ Odrodzenia na położenie i naukę katolicyzmu, przyczyny i skutki Reformacji—wreszcie wyraża swoje zdanie o przyszłości katolicyzmu. Dzieło, wzbogacone listami kardynała Newmana o buddyzmie i Ewangelji, uważane jest za najlepszą z istniejących apologij kościoła katolickiego.

Ed. N.

*

Medjolan, 27-go sierpnia.

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego*.)

(Jeszcze Lucca.—Wystawa.—Odkrycie.)

Słynna właścicielka firmy „Francesco Lucca”, Joanna Lucca, umarła w 84-ym roku życia w willi swojej Cernobio pod Medjolanem. Mąż zmarłej był jednym z największych nakładców we Włoszech i w Europie, po jego śmierci żona przyjęła kierownictwo interesu i rozszerzyła znacznie jego ramy. Pomimo, że nie posiadała żadnego ogólnego, tem mniej muzykalnego wykształcenia, dzięki wrodzonej inteligencji i głębokiej intuicji, wkrótce została potęgą handlową i na kilka lat przed śmiercią sprzedała interes swój Ricordiemu za 2 miljony lirów. Dziełom Wagnera głównie zawdzięczała cały swój majątek. Była postacią wielce popularną w Medjolanie i znaną we wszystkich sprawach tutejszego społeczeństwa. Za trumną szli wszyscy wielcy wydawcy, artyści, literaci i wychowańcy zakładów filantropijnych, których była gorliwą protektorką.

Od kilku dni otwarto na placu wystawy w zamku Sforza wystawę obrazów znakomitego malarza Segantiniego, składającą się z 90-iu płócien. Wystawę podzielono na trzy grupy, pochodzące z trzech epok działalności mistrza. Talent to wszechstronny i potężny. Niema motywu lub tematu, któregoby się nie dotknął. Ilość dzieł Segantiniego obliczają do 200 płócien.

Przy restauracji kościoła San Lorenzo w Weronie znaleziono pomiędzy rupieciami obraz Madonny, w którym znawcy uznali dzieło Rafaela. Jednocześnie odkryto w starym ołtarzu płótno mistrza Nicolo Giolfino. Konsorcjum tutejszych antykwarjuszy ofiarowało za oba obrazy miljon lirów, lecz oferty nie przyjęto.

Verdi zajęty obecnie pracą nad nową operą „Ugolino”. W tym celu przewertował całą literaturę tego przedmiotu. Libretto pisze prof. Fedeli, podług rękopisów Galilei. Treść zaczerpnięta z „Piekła” Dantego. W październiku Verdi udaje się do Paryża, gdzie ma być obecnym na próbach i premjerze „Otella”.

S. N.

Od administracji.

Z powodu kończącego się kwartału uprzejmie prosimy sz. prenumeratorów o wczesne nadsyłanie przedpłaty na czas dalszy, od tego bowiem zależy regularny odbiór naszego pisma. Dla uniknięcia nieporozumień, uprzedzamy szanown. prenumeratorów miejscowych „Kurjera”, iż przedpłata na ręce roznosicieli może być wnoszona jedynie za kwitem sznurowym, pieczęcią administracji opatrzonym, w przeciwnym bowiem razie za wpływ pieniędzy odpowiadać nie możemy. Prenumeratorów zaś prowincjonalnych uprzedzamy, iż przedpłata winna się zaczynać od 1-go każdego miesiąca nowego stylu i kończyć się na ostatnim dniu każdego miesiąca, gdyż inaczej powstaje podwójny koszt portorjów dla prenumeratora. Równocześnie uprzejmie prosimy tych prenumeratorów, którym wysyłaliśmy „Kurjera” podczas sezonu letniego za granicę lub na prowincję na rachunek, o łaskawe uregulowanie należności po powrocie do miejsca stałego zamieszkania a to dla umożliwienia korzystania i w przyszłości z tego udogodnienia. Wszelkie listy pieniężne i korespondencje, tyczące się prenumeraty lub ogłoszeń, winny być adresowane wprost do ADMINISTRACJI „KURJERA WARSZAWSKIEGO”, plac Teatralny nr. 9.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= *Praw. wiestn.* zamieszcza rozporządzenie, na zasadzie którego p. minister finansów ma prawo uwalniać od cła do wysokości 10,000 rs. (dawniej do 5,000) przedmioty, przywożone z zagranicy), na potrzeby towarzystw dobroczynności, instytucyj prywatnych i publicznych, zakładów naukowych itd.

= W uzupełnieniu wzmianki zamieszczonej przez nas przed kilku dniami w porannem wydaniu *Kurjera*, zaznaczamy, iż w dniu wczorajszym władze sądowe tutejsze otrzymały zawiadomienie od starszego prezesa izby sądowej warszawskiej, iż minister sprawiedliwości przyjeżdża w d. 9-ym października i bawić będzie w Warszawie przez dni dwa. Jego Ekscelencja obecnym będzie na posiedzeniach sądów ogólnych, jednego z sądów pokoju, tudzież najbliższego z Warszawy sądu gminnego; zamieszka w hotelu Europejskim. *Grażdanin* donosi, iż p. minister sprawiedliwości oprócz warszawskiego zwiedzi jeszcze okręgi sądowe: odesski, kaukaski, kijowski i charkowski.

= *Now. derpt. gaz.* donosi z Jurjewa, że od zeszłego tygodnia obowiązuje studentów uniwersytetu jurjewskiego zakaz noszenia zewnętrznych insigniów korporacyjnych: czapek różnobarwnych, wstęg i t. d. Gazeta czyni uwagę, że tym sposobem restytuowano tryb rzeczy, egzystujący za czasów cesarza Mikołaja. Pozwolenie noszenia znaków korporacyjnych nastąpiło d. 9-go maja 1855-go r.

= Na dworcu kolei warszawko-wiedeńskiej ustawiana jest obecnie czwarta kasa, która pomieszczenie znalazła w sali bagażów odchodzących. Kasa pomieniona sprzedawać będzie tylko bilety „ulgowe” wojskowe i oficerskie oraz stemplować bezpłatne.

= W skutek reorganizacji wydziału ruchu na kolei wiedeńskiej, etat osobowy tego wydziału, jak i wydziałów z nim związanych uledz ma pewnej zmianie. W miejsce zakwalifikowanych do zwinięcia projektowane jest wytworzenie sześciu posad nowych z uposażeniem od 1800 rs. każda.

= Według zakomunikowanego nam przez radę miejską warszawską dobroczynności publicznej wykazu ruchu chorych cholerycznych w szpitalach warszawskich w ciągu doby od godziny 12-ej w południe d. 6-go do tejże samej godziny d. 7-go września, do szpitala na Pradze przybyło 2 nowych chorych, pozostało chorych 31; do szpitala żydowskiego przybyło nowych chorych 2, wyzdrowiało 2, zmarło 2, pozostało chorych 18; w szpitalu zapasowym liczba chorych nie uległa zmianie, tj. było ich 14. Razem więc pozostało z dnia 7-go września chorych 63, tj. tyleż ile ich pozostało z poprzedniego dnia. W tej liczbie żydów jest 15. Nowoprzybyli chorzy pochodzą: z Warszawy z ul. Franciszkańskiej nr. 6 jeden, z Pragi z ul. Radzymińskiej nr. 4 i Wołowej po jednym, a nadto jeden z wsi Wola. W tymże samym przeciągu czasu wyzdrowieli i wypisani zostali: ze szpitala żydowskiego: Jankiel Bajgele z ul. Sapieżyńskiej nr. 10 i Abram Chudziątko z wsi Koło w powiecie warszawskim. Według sprawozdania z przebiegu epidemji cholery w gubernjach Królestwa Polskiego, zamieszczonego w *Warsz. Dniewn.*, w obrębie gubernji warszawskiej w d. 2-im września: w powiecie warszawskim zachorowało osób 4, wyzdrowiało 6, pozostało chorych 36; w powiecie włocławskim wyzdrowiało 5, pozostało chorych 25; w powiecie grójeckim zachorowało osób 3, zmarła 1, pozostało chorych 23; w powiecie gostyńskim pozostał 1 chory; w powiecie płońskim zachorowało osób 4, wyzdrowiały 4, zmarły 3, pozostało chorych 5; w powiecie łowickim zachorowało osób 6, wyzdrowiało 12, zmarło 6, pozostało chorych 25; w powiecie pułtuskim wyzdrowiały 2, pozostało chorych 14; w powiecie skierniewickim pozostało chorych 3; w powiecie kutnowskim zachorowało osób 9, wyzdrowiało 17 zmarły 4, pozostało chorych 46; w powiecie błońskim zachorowała osoba 1, wyzdrowiały 2, pozostało chorych 31; w powiecie sochaczewskim wyzdrowiała osoba 1, pozostało chorych 5; w powiecie nowomińskim wyzdrowiały 2 osoby, pozostał chory 1. W obrębie gubernji kaliskiej w d. 31-ym sierpnia do d. 2-go września zachorowało osób 25, wyzdrowiało 22, zmarło 10, pozostało chorych 24. W obrębie gubernji kieleckiej w d. 2-im września zachorowało osób 80, wyzdrowiało 41, zmarło 70, pozostało chorych 370. W obrębie gubernji łomżyńskiej w d. 2-im do d. 4-go września zachorowało osób 11, wyzdrowiało 18, zmarło 10, pozostało chorych 26. W obrębie gubernji radomskiej w czasie od d. 30-go sierpnia do d. 2-go września zachorowało osób 183, wyzdrowiało 134, zmarło 110, pozostało chorych 154. W obrębie gubernji piotrkowskiej w d. 3-im września zachorowało osób 40, wyzdrowiało 32, zmarło 10, pozostało chorych 346. W obrębie płockiej w d. 31-ym sierpnia zachorowało osób 10, wyzdrowiały 3, zmarła 1, pozostało chorych 76. W obrębie gubernji siedleckiej w d. 2 i 3-im września zachorowało osób 111, wyzdrowiało 44, zmarło 58, pozostało chorych 98.

= Ruch ludności w zeszłym tygodniu był następujący: zmarło 385 osób, czyli w stosunku rocznym i na 1000 mieszkańców było 36·50 zejść; tygodnia poprzedzającego stosunek ten przedstawia, się jak 39·93, a w odpowiednim tygodniu r. z. 24·29. Najwięcej ofiar zabrał nieżyt kiszek, mianowicie 94, zapalenie płuc 33, suchoty płuc 24, zapalenie oskrzeli 10, zapalenie mózgu 24, uwiąd schyłkowy 12, rak 10, organiczne choroby serca 11, apopleksja 3; z chorób zakaźnych: na ospę 1, na odrę 12, na szkarlatynę 14, na cholerę azjatycką 32, na tyfus wysypkowy 5, na błonicę 12 i na krwawą dysenterję 22. Śmiercią wypadkową zmarły 3 osoby; samobójstw i zabójstw nie było. W tym samym okresie czasu urodziło się: chłopców ślubnych 203, nieślubnych 18, dziewcząt ślubnych 164, nieślubnych 21; pochowano noworodków martwych 11; małżeństw zawarto 104.

= W piątek dnia 14-go b. m. odbędzie się posiedzenie komitetu budowy kanałów i wodociągów.

= Po ukończeniu robót ziemnych na stacji pomp inżenier kierujący robotami przystępuje w poniedziałek do prac betonowych, które prowadzone być mają pośpiesznie, tak iżby w r. b. mogły być ustawione kotły. Gdyby budowa nie mogła być w zupełności ukończoną, kotłownia otrzyma dach drewniany prowizoryczny. W tygodniu nadchodzącym rozpoczętą będzie znów jedna tylko linja kanałowa, t. j. na ul. Twardej od Srebrnej do Żelaznej, natomiast w oddziale pierwszym projektowane jest wielkie połączenie posesji, na której mieści się sąd okręgowy (były pałac Paca). Roboty uliczne wykona sam zarząd kanalizacji, wewnętrzne zaś urządzenia oddane zostaną drogą konkurencji ograniczonej którejkolwiek z firm technicznych miejscowych. Przyśpieszenie tej roboty wywołane zostało potrzebą ułożenia bruku drewnianego na ulicy Miodowej.

= Zarząd teatrów warszawskich nie przyjął przesłanego mu przez zarząd miejski rachunku na rs. 851 kop. 31 za przeprowadzenie rur wodociągowych do teatru Letniego, a to z tej jakoby przyczyny, iż z rur powyższych korzysta i zarząd miejski do rozprowadzania wody w ogrodzie. Wskutek tego magistrat wyjaśnił, iż roboty powyższe dopełnione zostały li tylko na potrzebę teatru, gdyż na potrzebę ogrodową zarząd miejski ma przeprowadzone osobne rury, zatem uważa żądanie swoje zapłacenia przez zarząd teatrów całej pomienionej kwoty za zupełnie uzasadnione.

= Ulica Bonifraterska, po ukończeniu robót kanalizacyjnych, została dla przejazdu otworzoną.

= Dokładnie motywowany protokuł posiedzenia starszych zgromadzeń rzemieślniczych w kwestji organizacji szkół rzemieślniczo-niedzielnych, dotyczący

głównie nadania więcej praktycznego kierunku w kształceniu młodzieży rzemieślniczej, zwiększenia czasu nauki i przyjmowania do szkół terminatorów zupełnie nic jeszcze nie umiejących, a ztąd utworzenia klasy wstępnej, w którejby zaczynano naukę od abecadła, zarząd miejski w tych dniach przesłał do inspektora szkół m. Warszawy, jako bezpośredniego zwierzchnika tychże szkół do opinji w kwestji projektowanej reformy.

= W ochronie 5-ej dla biednych dzieci przy ulicy Mokotowskiej pod nr. 35-ym, kosztem opiekunek tej ochrony, pp.: Karszo-Siedlewskiej i Karoliny Vetter, dziatwa otrzymuje codziennie gorącą herbatę z pieczywem, zaś w ochronie 33-ej przy ulicy Tarczyńskiej za rogatkami jerolimskiemi staraniem opiekuna ks. Seroczyńskiego otrzymuje również podobny posiłek.

= Po długiej nieobecności powrócił wczoraj z zagranicy profesor Adolf Pawiński.

= Na kilkotygodniowy urlop za granicę w celu poratowania zdrowia udał się naczelnik biura budowy, inż. Emil Paidly. Powrócił zaś z zagranicy zastępca inżeniera głównego p. J. Lindley.

= W dniu wczorajszym przyjechali do Warszawy: prokurator sądu wojennego warszawskiego jenerał-major Semplikiewicz z Czerniechowa i konsul niderlandzki Mac-Donald z zagranicy; wyjechał do Moskwy pom. kuratora okręgu naukowego warszawskiego, rz. r. st. Popow.

= Dr. Gałęzowski.

Jeden z naszych współpracowników pod datą 31 sierpnia r. b. odebrał list z Trouville (Brd. d'Hautpoul) od dra Gałęzowskiego, w którym szanowny profesor donosi, że mimo najszczerszej chęci w tym roku prawdopodobnie do Warszawy nie przyjedzie.

W dalszym ciągu między innemi dr. G. donosi, że z każdego dnia podróży swej po Persji zbierał notatki, które niebawem nadeszle naszemu współpracownikowi dla umieszczenia ich w jednym z tygodników.

= Z teatru i muzyki.

* Włoscy goście, p. Salvador, oraz pp. Iribarne i Giraldoni odśpiewają dziś w teatrze Wielkim po raz drugi „Carmen" Bizet'a.

* Repertuar operowy przyszłego tygodnia projektuje na poniedziałek „Pajaców" Leoncavalla (pierwszy występ tenorzysty Fiorella Giraud'a), na wtorek „Carmen", na środę „Rycerskość wieśniacza", na resztę dni zaś „Mignon", „Halkę", „Faworytę" i „Fausta".

W „Fauście" wystąpią p. Konarska, oraz pp. Giraud i Broggi-Muttini.

* Teatr Letni w ogrodzie Saskim zapowiada na dziś dramat E. Manuella „Robotnicy" i komedję Michała Bałuckiego „Dom otwarty".

W „Robotnikach" debiutować ma panna Falkowska, w „Domu otwartym" zaś p. Marjan Tatarkiewicz.

* Wczorajsze 17-te przedstawienie „Tułacza", znowu zapełniło widownię teatru Letniego.

Lwia część oklasków przypadła doskonałej trójce artystycznej, pp.: Leszczyńskiemu (Dagobert), Szymanowskiemu (Rodin) i Ładnowskiemu (D'Aigrygny).

* W teatrze Nowym grane będą w przyszłym tygodniu operetki: „Weseli spadkobiercy", „Piękna Helena", „Sztygar" i „Zaklęty zamek", oraz wodewil „Biedna dziewczyna".

* Teatr Nowy wznawia dziś operetkę „Weseli spadkobiercy" Weinbergera.

W obsadzie oprócz p. Kaweckiej, która pierwszy raz odegra rolę Elly, figurują panie: Majeranowska i Święcka, oraz pp. Dyliński, Jarszewski, Laskowski, Morozowicz i Rzecznik.

* Przypominamy, że jutrzejsze widowiska w teatrach warszawskich rozpoczynają się już o godz. 7½ wieczorem.

= Koncert symfoniczny.

Orkiestra „warszawska" p. Sonnenfelda, rozwijająca chwalebną działalność w kierunku rozpowszechniania muzyki poważnej, dzisiaj występuje w Dolinie Szwajcarskiej z drugim już koncertem symfonicznym.

W program wejdą utwory Beethowena, Griega, Mozarta, Wagnera i Meeyerbera oraz symfonja (G dur) Haydna.

Najbardziej jednak interesującą będzie część 3-ia koncertu, poświęcona kantacie „Hymn na dzień Zwiastowania N. M. P." do słów Mickiewicza z muzyką Bohdana Borkowskiego.

Utwór podzielony na pięć ustępów będzie wykonany z udziałem solistów, licznego chóru i orkiestry.

= Ze sztuki.

* Proszeni jesteśmy o zaznaczenie, iż z powodu opóźnienia w przesyłce kilku obrazów, zapowiedziane na dziś otwarcie w salonie resursy obywatelskiej, specjalnej wystawy dzieł artysty-malarza Jana Chełmińskiego, zostało odroczone.

Obrazy są już na miejscu, należy je tylko uporządkować i odpowiednio ustawić, co nastąpi nie prędzej, jak w połowie przyszłego tygodnia.

O dniu otwarcia wystawy niebawem zawiadomimy.

* Na wystawę stałą Towarzystwa sztuk pięknych świeżo przybyły: Ludomira Szpadkowskiego dwa portrety męskie; Władysława Szernera „Hucuł i hucułka"; Władysława Maleckiego „Krajobraz"; Walerego Brochockiego „Z źródła"; Henryka Pilattiego „Odpoczynek"; Zygmunta Sidorowicza „Noc księżycowa"; Marjana Wawrzenieckiego „Powrót" i Feliksa Jasińskiego „Łąka".

= Do Częstochowy.

Wczorajsze popołudniowe pociągi kolei wiedeńskiej zabrały znaczną liczbę pobożnych, którzy wobec wstrzymania, z powodu epidemji, zbiorowych pielgrzymek, udali się pojedyńczo na dzisiejszy odpust do Częstochowy.

Kontyngens ten składał się wyłącznie z ludności miejscowej.

= Rozwój działalności.

Z inicjatywy ruchliwych redaktorów i wydawców *Ogrodnika Polskiego* powstało sporo przedsięwzięć, które dla krajowego ogrodnictwa wydały już niemałe rezultaty.

Obecnie w rozwinięciu swej działalności redakcja wspomnianego organu wstępuje w nową fazę.

Oto przy redakcji *Ogrodnika Polskiego* będzie założone biuro ogrodnicze z szeroko pomyślanym programem.

Za pośrednictwem tego biura będą zakładane ogrody wszelkich rodzajów, a więc: sady owocowe, plantacje warzywnicze, parki, cieplarnie i t. p.

Następnie biuro zamierza wysyłać uzdolnionych specjalistów dla poprawy już istniejących ogrodów, informować o drogach zbytu płodów ogrodniczych i udzielać wszelkich wskazówek, dotyczących ogrodnictwa we wszelkich jego gałęziach.

Samo czasopismo nie przestaje być, jak i dotychczas, organem Towarzystwa ogrodniczego.

= Prace sekcyjne.

Po dwumiesięcznych ferjach letnich, Tow. popierania russkiego przemysłu i handlu wraca do stałych prac sekcyjnych.

Inicjatywę daje sekcja przemysłu rolnego, która trzymając się terminów raz wyznaczonych, na pierwsze posiedzenie zbiera się pojutrze w zwykłych godzinach wieczornych.

Jakkolwiek żadna z ważniejszych spraw nie wejdzie na porządek dzienny, referat p. Rugiewicza w sprawie teoretycznego i praktycznego kształcenia rolników, tudzież sprawozdanie delegacji w przedmiocie ochrony roślin i zwierząt gospodarskich, przedstawiają dosyć materjału dla zainteresowania obecnych.

= Dla przemysłowców.

Przed kilku dniami w artykuliku p. t. „Dla przemysłowców", zawiadomiliśmy wszystkich kupców, przemysłowców i fabrykantów, posiadających jakiekolwiek medale lub odznaczenia z wystaw zarówno krajowych, jak zagranicznych, iż nadal powoływanie się na te odznaczenia mieć będą mogły miejsce o tyle tylko, o ile zyskane dyplomy zatwierdzane będą przez właściwy wydział ministerjum finansów.

Wiadomość ta wywołała z kilku stron zapytania, żądające szczegółowego wyjaśnienia całej sprawy, ku czemu tem chętniej się skłaniamy, ile że dotyczy ona nader licznej zresztą w mieście i w kraju całym, liczby osób za wyroby swoje tu lub gdziekolwiekbądź nagradzanych.

Przedewszystkiem więc musimy donieść, iż wedle brzmienia obowiązującego paragrafu 249-go ustawy handlowo-przemysłowej, medale i odznaczenia z wystaw, w których państwo przyjmowało udział urzędowy, o tyle tylko uznawane będą przez rząd, o ile nagrodzeni uzyskane dyplomy przedstawią do zatwierdzenia władz właściwych.

Medale i odznaczenia z wystaw, w których Rosja nie brała udziału urzędowego, stanowczo przez rząd uznawane nie będą, a tem samem i powoływanie się na nie w państwie russkiem jest wzbronione.

Tymczasem eksponenci, raz przez nieświadomość, powtóre zaś z winy także i komitetów wystawowych, które udzielając im odznaczeń i dyplomów nie zawiadamiały równocześnie o obowiązującem prawie, dokumenty owe zabierali bez sankcji ministerjum, aby się na nie następnie powoływać.

Ażeby posiadane dyplomy i odznaczenia z wystaw, w których Rosja przyjmowała udział urzędowy, uprawomocnić, a tem samem zyskać prawo powoływania się na zyskane odznaczenia, należy złożyć za każdy taki dokument w izbie skarbowej tutejszej rs. 10, poczem sam dyplom wraz z otrzymanym kwitem przesiać do ministerjum finansów.

Ministerjum dyplom taki zatrzymuje, wydając w zamian za niego drukowany na pergaminie dokument, przyznający żądającemu zarówno samo odznaczenie, jak i prawo powoływania się na nie w obrębie całego państwa.

Czynności tej żadna z władz administracyjnych tutejszych załatwiać nie ma prawa.

Przytem donosimy, iż ściślejsze przestrzeganie wymienionego paragrafu, do dziś wyłącznie druku, t. j. ogłoszeń, blankietów itp. dotyczące, wkrótce już zastosowane ma być i do szyldów, opakowań etc., na których bez potwierdzenia ministerjum finansów na żadne odznaczenia powoływać się nie będzie można.

= Pola irygacyjne.

W miarę wzrostu sieci kanalizacyjnej, zmniejsza się z każdym rokiem ilość nawozu, dostarczanego z Warszawy na pola okoliczne, a głównie na ogrody warzywne.

Z tego powodu, według zdania specjalistów, liczba tych ogrodów uszczupla się i z czasem grozi okolicom Warszawy zupełne wyjałowienie.

Należałoby więc urządzić pola irygacyjne na wzór tych, jakie się znajdują pod Berlinem.

Dwaj znani ogrodnicy pp.: Józef i Władysław bracia Kaczyńscy opracowują wspólnie projekt urządzenia za Warszawą pól irygacyjnych i w przedmiocie tym mają wygłosić szereg odczytów.

= Fakir warszawski.

Magik, p. Rybka, w roku zeszłym zwrócił się do władzy z prośbą o pozwolenie mu wykonania eksperymentu, praktykowanego przez fakirów wschodnich.

Doświadczenie polega na przygotowaniu ciała w ten sposób, iż pozornie obumarłe, po upływie dwóch dni będzie wydobyte z „grobu" i przez lekarzy wtajemniczonych przyprowadzone do życia.

Otrzymawszy odpowiedź odmowną od dwóch instancyj, pan R. nie daje za wygraną i po raz trzeci występuje do władzy w Petersburgu.

I po co?...

= Odpowiedzialność lombardu.

Jan Kożuchowski, zamieszkały w Warszawie przy ul. Marszałkowskiej, wniósł do sędziego pokoju 18-go rewiru m. Warszawy powództwo, w którem objaśnił, iż przed kilku miesiącami zastawił w lombardzie, należącym do Daniela Goldgewichta przy ul. Żelaznej pod № 79-ym, palto podszyte futrem, wartujące 80 rs., za które atoli otrzymał tylko 10-rublową pożyczkę, gdyż był w nagłej potrzebie.

Gdy Kożuchowski przyszedł do lombardu w celu wykupienia zastawu, otrzymał odpowiedź, iż palto pomiędzy innemi rzeczami zostało skradzione i wskutek tego nie może być zwrócone.

Ponieważ właściciel lombardu nie czuł się w obowiązku zwrócenia powodowi wartości skradzionego palta i na domiar złego nie zdradzał bynajmniej chęci pogodzenia się z Kożuchowskim, tenże wystąpił z akcją, żądając zasądzenia od pozwanego rs. 80, jako prawdziwej wartości skradzionego w lombardzie palta.

Pozwany, przyznając w zasadzie słuszność powództwa, upraszał ewentualnie o zasądzenie na rzecz powoda tylko 12 rs., za odliczeniem otrzymanych już 10-ciu, to jest tyle, na ile palto zostało oszacowane przez lombard przy przyjęciu zastawu.

Oprócz tego pozwany przyznał nieprawnie otrzymane procenty, w ilości rs. 2 kop. 10, o których zasądzenie również upraszał.

Sędzia pokoju, podzielając wywody pozwanego, zasądził na rzecz Kożuchowskiego tylko rs. 4 kop. 10.

Innego atoli był zdania zjazd sędziów pokoju, który uznał, iż pozwany za swoją rzecz, zniszczoną lub zagubioną przez przeciwnika, ma prawo żądać tyle, ile dany przedmiot istotnie był dla niego wart.

Wobec tego zjazd wyrok uchylił i zasądził na rzecz poszkodowanego rs. 80 z procentami i kosztami.

= Kradzieże.

Zamieszkały pod № 14-ym przy ul. Nowogrodzkiej p. Jan Małczyński, powróciwszy nocy wczorajszej do domu, zastał drzwi mieszkania otworzone a w całym lokalu nieład, świadczący o gospodarce złodziei. Zabrali oni garderobę, bieliznę, srebra i różne klejnoty wartości przeszło rs. 300, w zamian zaś zostawili cały pęk wytrychów, któremi otwierali szafy i komody. — Z mieszkania I. Czyteckiej pod № 3-im przy ul. Ptasiej skradziono garderobę na sumę około rs. 100. —Pod № 845 przy ul. Zaokopowej z mieszkania Orlinkowa, otworzonego za pomocą dobranego klucza, skradziono zegarek z dewizką. — Na kworcu kolei petersburskiej Jadwidze Uscińskiej wyciągnięto z kieszeni portmonetkę, zawierającą około rs. 130 w banknotach i dwie złote obrączki. — Przy ul. Nowo-Miłej pod № 16-ym Szymonowi Fuksowi, mieszkańcowi, Klimontowa skradziono towar wartości rs. 90. — Pod № 7-ym przy ul. Białoskórniczej została przytrzymaną na uczynku kradzieży Helena Szczygielska.

= Odszukany.

Trzy miesiące upłynęło od zniknięcia 6-letniego Kazia Fingera, syna konduktora, zamieszkałego na Pelcowiznie.

Stroskani rodzice mniemali, że chłopczyk, uległszy jakiemuś wypadkowi, życie utracił.

Tymczasem mały Finger został przedonegdaj odnaleziony we wsi Kaczynki pod Białymstokiem.

Okazało się, że malca uprowadziła niejaka Malwina Czarnecka, z którą Finger przed 10-iu laty miał się żenić, lecz w ostatniej chwili małżeństwo zerwał.

Porwanie chłopca było więc aktem zemsty.

Czarnecką pociągnięto do odpowiedzialności karnej.

= Spłoszony koń.

W dniu wczorajszym w pobliżu plantu kolei obwodowej za rogatką powązkowską spłoszył się koń świstem parowozu.

Rozbiegana szkapa spowodowała wywrócenie się bryczki, z której wypadli: Bronisława Krówczyńska, Teodora i Michalina siostry Santerówny.

Krawczyńska złamała nogę i poniosła dotkliwy szwank w krzyżu; Santerówny zaś, oprócz bolesnych potłuczeń, ważniejszych obrażeń nie doznały.

= Z roweru.

W dniu wczorajszym powracający na rowerze z Płudów p. Szatler spadł i złamał rękę.

Poszwankowanego odwieziono do mieszkania przy ul. Targowej na Pradze.

= Zamach samobójczy.

Wczoraj w południe zamieszkała pod № 25-ym przy ul. Wołyńskiej Apolonja Grzybowska, licząca 26 lat wieku, posłała sąsiadkę do apteki po roztwór karbolowy.

Płyn ten, w ilości sporej, z flaszki natychmiast wypiła.

Otrutą niezwłocznie przewieziono do szpitala starozakonnych.

Pomimo energicznego ratunku, stan zdrowia Grzybowskiej jest groźny.

Przyczyna desperackiego zamachu nie została wyjaśniona.

= Wypadki na kolei.

Wczoraj na kolei wiedeńskiej, pomiędzy stacją Radomsk a Kamińsk, dróżnik przejazdowy zatrzymał biegnący w stronę Warszawy pociąg towarowy № 136, wskutek palącej się podłogi w wagonie specjalnym do wożenia wapna.

Pociąg cofnięto do Radomska, gdzie wagon wycofano i pociąg ruszył w dalszą drogę z opóźnieniem 130 minut.

Na tejże kolei i w tymże dniu pociąg osobowy № 13, biegnący całą siłą pary w stronę Granicy, pomiędzy Kamińskiem a Gorzkowicami, przejechał konia, przez co wszakże nie spowodował żadnego opóźnienia.

+ W Pińczowie otwarta została filja księgarni J. Bemskiego z Kielc.

+ Teatr amatorski.

W Nowej Aleksandrji kółko amatorów odegrało w tych dniach komedje: „Złoty cielec”, „Broń niewieścia” i „Filiżanka herbaty”.

Z grona amatorów, jak nam donoszą, wyróżnili się: panie Julja Wiernik i Helena Pawłowska, oraz pp.: Habrowicz, Palaczek i Wiśniewski.

+ Wieści z kraju.

Restauracja kościoła w Ciechanowie została już ukończona.

W odnowionych ołtarzach znajdują się piękne obrazy.

W katedrze kieleckiej rozpoczęto roboty około odnowienia wielkiego ołtarza, opatrzonego poprzednio rusztowaniem.

Obecnie ołtarz pozłacają z zachowaniem pierwotnego wzoru: złota polerowanego i matowego.

W Kielcach, w niedzielę d. 9-go b. m., odbędzie się przedstawienie amatorskie na rzecz ubogich, dotkniętych epidemją.

Na program złożą się: „Hypnotyzm” Al. hr. Fredry i „O Józię” M. Bałuckiego; widowisko zakończą żywe obrazy: „Stary lirnik” i „Trudny wybór”.

Podanie kupców radomskich o udzielenie moratorjum wekslowego, z powodu epidemji, zostało przez zarząd Banku państwa w Petersburgu odrzucone.

Piszą do nas ze Zgierza:

„W tych dniach zwyczajem dorocznym odbyły się dożynki u państwa P., we wsi Jasionce pod Ozorkowem.

Kiedy przodownice skończyły swoje pieśni i podały wieniec gospodarstwu, sołtys miejscowy wystąpił z przemową do włościan, zalecając z powodu epidemji wstrzemięźliwość w jadle i napoju, przestrzegał, aby spoceni nie kładli się na trawie, aby nie robili burd, gdyż w razie przeciwnym wsadzi ich na 24 godzin do chlewa.

Sołtys ten jest bardzo poważany we dworze i u włościan cieszy się takiem zaufaniem, że wszystkie spory polubownie rozstrzyga.

I sołtys i wszyscy włościanie w tej wsi noszą sukmany, chociaż sąsiedzi ich przywdzieli strój miejski.”

Podobne dożynki odbyły się u pp. Górskich w Motkowicach w gub. kieleckiej, gdzie włościan gościła p. Konstantowa Górska; wraz z włościanami tańczyły także i panie z Warszawy i innych miejscowości, bawiące u państwa G.

W Kielcach umarł na cholerę właściciel łazienek, Albert Wilczek, który przed 40-tu laty posiadał w Warszawie ruchomą wystawę obrazów.

Ponieważ nie miał rodziny, mieszkanie jego opieczętowano; może znajdzie się kto z krewnych, uprawnionych do spadku.

Lekarze stwierdzili, że w Kielcach największy procent śmiertelności, z powodu cholery, przypada na nałogowych pijaków, a pomiędzy dziećmi i kobietami na spożywające surowe ogórki, niedojrzałe śliwki oraz pijące surową wodę.

Pomiędzy innemi umarło kilka osób, które zachorowały po upiciu się na stypie pogrzebowej.

Winni wykolejenia pociągu towarowego pod Sosnowicami oddani zostali pod sąd.

W jednym z majątków w pow. wieluńskim ma powstać spółkowa mączkarnia, któraby przerabiała kartofle na krochmal do fabryk w Pabjanicach, Łodzi i Myszkowie.

W Koninie tworzy się kółko czytelnicze, którego uczestnicy mają składać po 30 kop. miesięcznie na zakup książek i czasopism.

Zakupione wydawnictwa czytane będą przez uczestników kolejno, a po upływie roku pomiędzy nich rozlosowane.

Z okolic Wielunia piszą, że kuropatw jest w r. b. niewiele z powodu deszczów podczas wylęgu.

Najwięcej spotykają też myśliwi starek, połączonych nieraz w małe stadka.

Z tego powodu korespondent wzywa myśliwych, aby ptactwa tego przez czas pewien nie tępili, bo może braknąć go w r. p.

+ Z zazdrości.

We wsi Janówek, pod Warszawą, kolonista Jan Mazarski, w nocy poprzedzającej obrzęd ślubny najstarszej córki, przebudził się pod wpływem dymu gryzącego, który wydobywał się z alkowy.

Zbudziwszy domowników, M. zdołał ogień, zagrażający całemu domowi, ugasić, nie zdołał jednak ocalić sprzętów i wyprawy, złożonych w alkówce.

Sprawczynią ognia była młodsza siostra narzeczonej, działająca z pobudek zazdrości.

NOTATNIK TERMINOWY.

— D. 21-go września, o godz. 12-ej w południe, w kancelarji zarządu księstwa łowickiego w Skierniewicach, odbędzie się licytacja *in plus* na wydzierżawienie folwarku Rydwan, w gminie Dąbkowice, pow. łowickim położonego, na czas od daty zatwierdzenia licytacji do d. 1-go lipca r. 1900-go. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 602 kop. 60. Dzierżawić mogą tylko osoby, mające prawo do brania w dzierżawę dobra rządowe. Wadjum rs. 700.

Ze świata.

× **Teatr lwowski** przygotował na sezon zimowy następujące nowości: „Wyścig dystansowy”, komedja w 3 aktach Junoszy i Laskowskiego; „Jak myślicie?” sztuka w czterech aktach Kazimierza Zalewskiego; „Hydropatja”, krotochwila w trzech aktach Adolfa Abrahamowicza; „Wieś do sprzedania”, komedja w trzech aktach Antoniego Zaleskiego i M. Gawalewicza; „Maruder”, komedja w trzech aktach Grajbnera; „Rodzina Warskich”, komedja w czterech aktach Zygmunta Przybylskiego; nadto Michał Bałucki przyobiecał najnowszą swoją komedję, której tytuł jeszcze niewiadomy; z przekładów: „*Madame Sans Gêne*” Sardou; „Druga pani Tanqueray” Pinero; „Komedjanci” (*Les cabotins*) Paillerona; „Prawem miecza” Richepina; „Pan senator”, komedja w trzech aktach Kadelburga, w przekładzie M. Gawalewicza; „Katakumby”, komedja w czterech aktach Davisa; „Żona Don Żuana”, komedja w trzech aktach Rovetty; „Rzeź motyli”, sztuka w czterech aktach Sudermanna; „Wina kobiety”, komedja w trzech aktach Girardina; „Pociąg spacerowy”, komedja w trzech aktach Hennequina; „Wybory do rady miejskiej” (*Der kleine Mann*) Karlweisa; „Kłamstwa” Bourgeta.

× **Nagrody.** Na obecnej międzynarodowej wystawie sztuk pięknych w Monachjum, urządzonej w królewskim pałacu szklanym (*Glaspalatz*) staraniem jeneralnego związku artystów monachijskich, następujący wystawcy, według orzeczenia *jury*, otrzymali nagrody: medal honorowy Arnold Böcklin z Florencji; medale 1-ej klasy: malarz Henry Scott Tuke z Hanwell (Anglja) i rzeźbiarz Mariano Benlliure z Rzymu; medale 2-ej klasy: w sekcji malarstwa: Chrystjan Baer i Fritz Baer z Monachjum, Leo Bauer ze Studgardu, Ewaryst Carpentier z La Hulpe, Omer Dicricks z Brukselli, Oskar Frenzel z Berlina, W. Furse z Londynu, Rene Gilbert z Paryża, Edmund Harburger z Monachjum, Fr. Hochmann z Drezna, Jan de la Hoese z Brukselli, Louis Herzog i Georg Marco z Düsseldorfu, Kunz Meyer, Adolf Oberländer i Leopold Schönchen z Monachjum, Curt Streving i Robert Warthmüller z Berlina oraz Michał G. Wywiórski z Monachjum; w sekcji plastyki: Klemens Carbon z Brukselli, Manuel Fuka y Leal z Barcelony i Jerzy Gardet z Paryża; w oddziale grafiki: Bernhard Mannfeld z Charlottenburga i Konrad Strobel z Monachjum; w oddziale architektury: Aleksander Koch z Londynu.

× **Podsekretarz stanu,** nie umiejący czytać ani pisać, należy chyba do prawdziwych osobliwości, a taką osobliwością jest doktor prawa, Petro Bertolini, podsekretarz stanu we włoskiem ministerjum finansów, deputowany z Montebelluna i docent prawa administracyjnego uniwersytetu w Rzymie. Konstytucja włoska stanowczo pozbawia prawa wybieralności nie umiejących czytać i pisać i z tego powodu listy wyborcze podlegają bardzo ścisłej kontroli. Otóż przy sprawdzaniu takiej listy pisarz gminny, trzymający się bardzo skrupulatnie przepisów prawa, nie znalazłszy przy nazwisku Bertoliniego żadnego objaśnienia co do stopnia wykształcenia, bez ceremonji wykreślił go z listy, która, widocznie już następnie przez nikogo nie przeglądana, została zatwierdzona, a Bertolini stał się tym sposobem uznany urzędownie jako analfabeta. Niemało trudu kosztowało Bertoliniego, zanim, pozyskawszy świadectwo z ukończenia szkółki elementarnej w Wenecji, powrócił do praw obywatelskich.

× **Ospa w haremie.** Dr. Loir, dyrektor zakładu szczepienia ospy w Tunisie, miał niemały kłopot z powodu pojawienia się ospy w haremie, ponieważ pod grozą surowej kary nie wolno obcemu mężczyźnie dotykać kobiet. Wobec tego prawa szczepienie było niemożebne. Dr. Loir wyuczył więc szczepienia ospy kobiety z kolonji francuskiej w Tunisie, które chętnie dopuszczane są do mieszkań arabów, gdzie też znacznej liczbie kobiet i dzieci ospę zaszczepiły.

× **Morderstwa w Kalifornji.** Wedle urzędowego sprawozdania dyrektora policji w San Francisco, w mieście tem w ciągu ostatnich lat dziewięciu popełniono 250 morderstw, ale tylko sześciu białych morderców powieszono. Od czerwca r. 1892-go do tegoż miesiąca r. 1893-go spełniono w San Francisco 30 morderstw i 11 zabójstw, ale nikt nie był za te zbrodnie skazany.

BAŃKI MYDLANE.

Na wycieczce.

— Żonusiu, wartoby pomyśleć o przekąsce.

— Jesteś szkaradny „pozytywista”! Wobec tych przecudnych widoków natury myślisz o jedzeniu...

— Ależ to właśnie dowód, że nie mogę się napatrzyć... do syta!

*

Antyteza.

Gdzie spojrzysz się po świecie,
Ten śmieje się, ten łka;
Ot, znana antyteza
Wśród życia: śmiech i łza.

Lecz okiem filozofa,
Gdy zbadasz bliżej ją,
Do starej antytezy
Przybędzie to i to.

Patrz, ten się zcicha śmieje,
W współczucie strojąc twarz;
W tym śmiechu złość ukrytą
Lub podstęp tylko masz.

Ów zaś się głośno śmieje,
Aż tysiąc budzi ech;
Ze wszystkich, wierz, najlepszy
Ten szczery, *głośny śmiech.*

A ten znów głośno płacze,
Łez płynie cały zdrój;
Znać zaraz, że ma tylko
Na pokaz smutek swój.

Ów zaś łzę cichą kryje,
Choć pierś mu bólem drga;
O, wierz mi, z łez najdroższa
Jest taka *cicha łza...*

nix.

NEKROLOGJA.

Ś. † P.

Marja z Szlezygierów Smoleńska,

wdowa po ś. p. Bronisławie Smoleńskim b. kasjerze b. Banku Polskiego, opatrzona św. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach, zasnęła w Bogu dnia 6 września r. b., przeżywszy lat 46. Pogrążeni w głębokim smutku: ojciec, córki, zięć, siostra i szwagier zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo do dolnego kościoła św. Aleksandra dnia 8-go września, to jest w sobotę, o godzinie **10-ej** zrana, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **4-ej** po południu na cmentarz powązkowski.

Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 2—1093

Ś. † P.

Matylda Danielewicz,

WDOWA PO KUPCU,

opatrzona św. Sakramentami, po krótkich i ciężkich cierpieniach, zasnęła w Bogu dnia 6-go września r. b., przeżywszy lat 70. Pogrążeni w głębokim smutku: córka, synowie, synowe, wnuki i rodzina zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo do kościoła św. Anny (po-bernardyńskiego) dnia 9-go września, to jest w niedzielę, o godzinie **10-ej** zrana, a następnie na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia i z tegoż kościoła, o godz. **4-ej** po południu na cmentarz powązkowski. 1094

Ś. † P.

Robert Fryderyk Schulz,

współpracownik Towarzystwa newskiej fabryki nici,

po długich i ciężkich cierpieniach, zmarł dnia 6-go września 1894 roku.

Wyprowaezenie zwłok na cmentarz ewangelicko-augsburski nastąpi dnia 9-go września, o godzinie **wpół do 5-ej** po południu z kaplicy przy ulicy Mylnej, na które rodzina zaprasza krewnych i przyjaciół. 4047

Ś. P.

Edward Miaskowski,

urzędnik b. Banku Polskiego i wydawca *Gazety Polskiej*, ostatecznie emeryt, zmarł w Warszawie dnia 7-go września 1894 r., w wieku lat 80. Pozostała żona, dzieci i rodzina zapraszają życzliwych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w dniu 9 września, t. j. w niedzielę, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła i tegoż dnia, o godzinie **3-ej** po południu, do grobu rodzinnego na cmentarz powązkowski. —4058

Ś. P.

KAROL FREUND,

po krótkich cierpieniach, zasnął w Bogu dnia 5-go września r. b., przeżywszy lat 75. Stroskana żona, córka, zięć i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 8-ym września, to jest w sobotę o godzinie **2-ej** po południu, z kościoła ewangelicko-augsburskiego przy ulicy Królewskiej na cmentarz tegoż wyznania. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 4—4021

W dniu 9-ym września r. b., w niedzielę, jako w smutną rocznicę śmierci

Ś. P.

Leona Rutkowskiego,

studenta medycyny,

odprawiona będzie msza święta za spokój jego duszy, w kościele parafjalnym m. Skierniewic, o godzinie **9-ej** zrana. —4004

W rocznicę śmierci, dnia 10-go wrzesnia, w poniedziałek, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele na Koszykach odprawioną zostanie msza święta za dusze 4042

Ś. P.

Konstantego Gostkowskiego

i Melanji z Miączyńskich GOSTKOWSKIEJ,

na które to nabożeństwo zaprasza się rodzinę i pobożnych.

Dnia 10-go września, to jest w poniedziałek, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Aleksandra, odbędzie się nabożeństwo żałobne za duszę

Ś. P.

Bolesława Brodzkiego,

na które żona z dziećmi zaprasza uprzejmie. 4022

† Dnia 10 września, t. j. w poniedziałek, o godz. **10 i pół** zrana, w kościele św. Aleksandra, odprawione będzie nabożeństwo żałobne, w 10-tą rocznicę śmierci, za duszę

ś. p. Konstantego Jezierskiego,

na które pozostała rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. 4039

† W poniedziałek, dnia 10-go września r. b. za spokój duszy

ś. p. Zofji hrabianki Krasińskiej,

jako w bolesną rocznicę jej zgonu, odprawione będzie żałobne nabożeństwo w kościele św. Krzyża, przed wielkim ołtarzem, godzinie **10-ej i pół** zrana. 4048

† W niedzielę, d. 9 września, jako w czwartą rocznicę śmierci

ś. p. Anieli Bogusławskiej,

odbędzie się msza święta w kościele św. Piotra i Pawła, o godzinie **9-ej** zrana, na którą synowica zaprasza. 4055

NA ZGON

ś. p.

Tytusa Chyliczkowskiego,

† 31 sierpnia 1894 r. w m. Piotrkowie.

—o—

Gdy nie dla siebie,—lecz dla ludzkości,
Oddałeś wszystkie swe dnie żywota,—
To niechże duszy tak wielka cnota
Sny twe umaja. A tam—w wieczności,—
Niech ci wspomnienia o ziemi budzi
Ta myśl,—że żyjesz w pamięci ludzi.

1092— **Teofil Henning-Michaelis.**

Z okazji zgonu b. p.

Józefa Centnerszwera.

Pragnąc choć w drobnej części wywdzięczyć się za doznane dobrodziejstwa ze strony zgasłego b. p. Józefa Centnerszwera, wyświadczone tak mnie osobiście, jak i mojej rodzinie, uważam sobie za święty obowiązek wyrazić najwyższe publiczne uznanie dla cnót zgasłego dobrodzieja biednych i upośledzonych.

B. p. Józef niósł zawsze pomoc wszystkim biednym bez różnicy wyznania, pomagając radą i często datkiem tam, gdzie chleba brakowało.

Dziś wobec świeżej jego mogiły składam ten dług wdzięczności, który mu się wobec Boga i ludzi należy.

Leon Rosen, 4057
współpracownik zakładów mechanicznych Dubeltowicz i S-ka.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

Petersburg 7-go września. *(Tel. Aj. półn.)*— W odpowiedzi na interpelację w sprawie rozbicia się statku „Rynda", komendant pancernika Rymskij-Korsakow telegrafuje z Władywostoku, że wyruszał on nieraz w drogę i wracał zawsze w terminie zupełnie szczęśliwie. Wszyscy zdrowi.

Petersburg 7-go września. *(Tel. pr. K. W.)*— W kasach Towarzystwa *De la Fare*, zamiast własnych jego miljonów kapitału obrotowego, kapitał ten stanowiły tylko tysiące wzięte od klijentów. Prawie wszystko przepadło. Asekuracja biletów w ajenturze jest nieważna.

Niżny Nowogród 7-go września. *(Tel. Aj półn.)* — Flagi już spuszczono. Wypłaty za towary poprzednio wzięte były regularniejsze, aniżeli w r. z. Weksli do protestu przedstawiono na sumę ogólną rs. 750,000.

Wilno 7-go września. *(Tel. pryw. Kur. W.)* — Ks. Hohenlohe otrzymał zezwolenie na zatrzymanie dla siebie dóbr Werki. O nabycie klucza Nalibockiego i Lubczańskiego ubiegają się kapitaliści finladzcy.

MOWA CESARZA.

Berlin 7-go września. *(Tel. pryw. Kur. W.)* — Na wczorajszym obiedzie galowym w Królewcu cesarz Wilhelm wygłosił dłuższą mowę, w której, zaznaczając obecne przesilenie rolnicze, poruszył szczególnie stosunki prowincji Prus Wschodnich, którą zawsze się opiekował. Cesarz powiedział, że dane przed czterema laty prowincji tej przyrzeczenia dotrzymał o tyle, iż z funduszów państwowych udzielono 110 miljonów marek na cele rolnicze tej prowincji. Ale z sercem mocno wzruszonem przekonał się cesarz, że mu nie ufają, że zbliżone do cesarza koła szlachty nie zrozumiały zamiarów cesarskich, że nawet występowały z opozycją przeciw cesarzowi. Opozycja szlachty pruskiej przeciw królowi pruskiemu jest rzeczą niegodną. Cesarz chce i nadal udzielać prowincji pomocy, ale trzeba go w tem popierać, lecz nie przy pomocy hałasu. To, co się stało, cesarz uważa za niebyłe. Obecne położenie należy uważać za dopust Boży, i znosić go po chrześcijańsku, trzymając się wiernie zasady *noblesse oblige*. Teraz należy przedewszystkiem, łącznie z cesarzem, stanąć do walki ze stronnictwem przewrotu. Ktoby w walce tej króla swojego opuścił, byłby człowiekiem bez czci.

HELMHOLTZ.

Berlin 7-go września. *(Tel. pr. Kur. War.)*— Helmholtz od dwóch dni leży bez przytomności; spodziewają się jego śmierci.

CRISPI.

Rzym 7-go września. *(Tel. pr. Kur. War.)* — Operacja zdjęcia katarakty u Crispiego ma być dokonana za kilka tygodni. Stan zdrowia Crispiego jest wyborny.

ARESZTOWANIA.

Rzym 7-go września. *(Tel. pryw. K. W.)* — W pewnej willi w Ravennie odkryto klub anarchistów. Dziewięć osób z tego powodu aresztowano.

WOJNA CHIŃSKO-JAPOŃSKA.

Londyn 7-go września. *(Tel. pr. Kur. War.)*— Japończycy obsaczyli port Arthur od strony północno-zachodniej oraz małe wysepki w zatoce Society. Część floty japońskiej powróciła do Japonji, aby przewieźć do Korei nowe oddziały wojsk. Marszałek Yamagata odjechał do Korei i objęmie naczelne dowództwo nad znajdującemi się tam wojskami japońskiemi. Zdaje się, że spodziewać się można napadu na Peking. Bitwa stanowcza odroczona została skutkiem deszczów.

Londyn 7-go września. *(Tel. Aj. półn.)*—Krążą pogłoski, że japończycy zagrażają miastu Szanghai, jeżeli arsenał miejscowy nie będzie zamknięty. Przypuszczają, że groźba ta ma cel inny, ukryty, ponieważ zapasy broni w arsenale są nieduże. Być może, że japończycy pragną wywołać interwencję Anglji.

KONGRES LEKARSKI.

Budapeszt 7-go września. *(Tel. pryw. Kur. War.)* — Na kongresie hygienistów stwierdzono ku ogólnemu zadowoleniu, iż wstrzykiwania surowicy krwi uodporniają ustrój na błonicę i leczą tę chorobę. (Mowa tu zapewne o surowicy krwi zwierząt odpornych na błonicę lub sztucznie uodpornionych; *przyp. red.)*

CHOLERA.

Berlin 7-go września. *(Tel. pr. Kur. War.)* — Na jednym ze statków w Charlottenburgu zmarł szyper na cholerę azjatycką.

Lwów 7-go września. *(Tel. pr. Kur. War.)* — Dziś przyjechał tu cesarz Franciszek Józef, którego na dworcu kolejowym powitało sześciu ministrów. W liczbie oczekujących na przyjazd znajdował się także minister rumuński Lahovary. Cesarz, odpowiedziawszy na przemowę marszałka, rozmawiał z ministrami oraz z ks. Sanguszką, p. Chamcem, Zaleskim, ks. Sapiehą, p. Gorayskim, Andrzejem hr. Potockim. Przy bramie tryumfalnej witał cesarza prezydent miasta p. Mochnacki, któremu cesarz z odpowiedział, kładąc szczególny nacisk na rozwój szkół.

Budapeszt 7-go września. *(Tel. pryw. Kur. War.)* — Dziennikowi *Pesther Lloyd* odebrano debit pocztowy w Bułgarji.

Paryż 7-go września. *(Tel. pryw. Kur. War.)*— Krąży pogłoska, że u pani Ismert, aresztowanej przez rząd niemiecki z powodu szpiegostwa, znaleziono urzędowe sprawozdanie o sekretach, używanych w czasie prób strzelniczych w Hagenau.

Londyn 7-go września. *(Tel. pr. Kur. War.)*— W Szkocji wynikł strejk w kopalniach węgla. Ze 113-tu kopalń tylko w czterech robotnicy pracują.

Sofja 7-go września. *(Tel. Aj. półn.)* — Po wezwaniu Stambułowa do sędziego śledczego, uderzył go na ulicy laską dymisjowany żołnierz, który brał udział w wojnie w r. 1877-ym i 1878-ym. Lud oburzony jest na Stambułowa za jego wycieczki przeciw księciu Koburskiemu.

Wiadomości handlowe.

Telegramy handlowe.

Berlin 7-go września. *(Telegram pryw. Kurjera Warsz.)*— Dzisiejsze zebranie giełdowe było początkowo usposobione mocno; później jednakże tendencja osłabła. Szczególniej ucierpiały wartości włoskie z pawodu niepotwierdzonej pogłoski, zaczerpniętej z *Britisch Medical Journal*, która opiewa, iż Crispi musi poddać się operacji. Na rynku rubli i wartości russkich, które były w zaniedbaniu, różnice kursowe były

dziś niewielkie. W porównaniu z wczorajszemi kursami obniżyły się banknoty russkie w obrotach natychmiastowych o 10 fen., a w dostawowych nie uległy zmianie. Warszawa krótkoterminowa gorzej o 30 fen., krótki Petersburg o 50 fen., a długoterminowy o 25 fen. Przekazy na Wiedeń krótkie lepiej o 15 fen. (164.30), a długoterminowe o 10 fen. (163.50). Nowa 4% renta państwowa russka z 1894-go r. straciła 20 kop. i listy zastawne ziemskie 10 kop., listy likwidacyjne zaś utrzymały kurs wczorajszy. Tak samo, jak wczoraj, notowano 4½% listy zastawne russkie, podczas gdy kupony celne wykazują zwyżkę (327.—). Za akcje kredytowe austrjackie osiągano (222.10). Dyskonto prywatne podniosło się o ⅛% (1⅞%).

Berlin 7-go września. *(Telegram pryw. Kurjera Warsz.)*— (Giełda zbożowa i produktowa.)
Zwyżka cen zbożowych na rynkach zagranicznych oddziałała wzmacniająco i na tutejszy rynek zbożowy. Żyto mocno i drożej o 1 m. w towarze gotowym i o 1 m. 25 fen. w dostawowym. Spirytus płacony był wyżej z powodu pogłoski, że kartofle jakoby nadgniły znacznie.

Berlin 7-go września. (Notowania urzędowe giełdy.) —

Bil. ban. rus. w tr. ust.	220.65	Akcje dr. żel. w.-wied.	—.—
Weksle na Warszawę	219.80	Akcje kredytowe	222.10
Weksle na Petersb. kr.	219.25	Weksle na Londyn kr.	—.—
Weksle na Petersb. dł.	217.50	„ „ dł.	—.—
Bil. Ban. rus. na dost.	221.—	Weksle na Paryż kr.	—.—
4% nowa renta z r.1894	65.30	„ „ dł.	—.—
4½% listy zast. ziem.	68.80	Żyto w tow. gotow.	119.25
Listy likwidacyjne	65.70	Żyto na wiosnę	119.—

Kursy z dnia 6-go września: 220.75, 220.10, 219.75, 217.75, 221.—, 65.50, 68.90, 65.70, —.—, —.—, 20.37, 20.32^5, 80.85, 80.75, 118.25, 117.75.

Informacje.

— **Nowy podział.** *Nowosti* donoszą, iż w opracowanym ostatecznie przez departament handlu i rękodzieł projekcie podatku przemysłowego sporządzony został nowy podział miejscowości na klasy pod względem wysokości opodatkowania. W podziale tym Petersburg i Moskwa zostały ugrupowane oddzielnie. Następnie tak znaczne ogniska handlu, jak: Baku, Łódź i Tyflis, zaliczone zostały do I-ej klasy, zamiast do II-ej, jak pierwotnie projektowano; miasta: Dźwińsk, Kronsztad, Mińsk i kilka innych, zaliczonych do II-ej klasy, zostały obecnie z niej wyłączone, natomiast do tejże klasy zapisano niektóre podmiejskie okolice Peterburga i Moskwy. Co się tyczy III-ej klasy, to miejscowości, wchodzące do niej, podzielone zostały przedewszystkiem na grupy: Rosja Europejska, Królestwo Polskie, Kaukaz, Kraj Zakaukaski i Rosja azjatycka. Przytem w ustawie wymienione zostały powiaty i okręgi, z zaznaczeniem, że pod wyrazem powiat i okrąg należy rozumieć wszystkie w ogóle miasta, osady, miasteczka w granicach ich się znajdujące. Do IV-ej klasy zaliczone zostały miejscowości, w trzech pierwszych klasach nie wymienione.

— **Spółka pszczelarska.** Z Kijowa piszą do nas: „Pp. Witalis Wołkowiński i dr. Artemowski organizują spółkę pszczelarską, która na przyszłą wiosnę rozpocznie swoją działalność. Projekt utworzenia podobnej instytucji uzyskał poparcie miejscowego zarządu dóbr państwa i Towarzystwa rolniczego, na których wniosek ministerjum rolnictwa oddaje naszym pszczelarzom w długoterminową i bezpłatną dzierżawę kilkadziesiąt dziesięcin ziemi śród lasu Chwastowskiego. Spółka będzie instytucją po części przemysłową, lecz głównie celem jej będzie rozszerzyć śród miejscowego ludu racjonalne wiadomości z pszczelarstwa. Spółka obowiązuje się corocznie obznajmić praktycznie ze swym przemysłem kilku nauczycieli wiejskich, to jest z produkcją miodu, wosku, nasion, roślin miodowych, fabrykacją uli, miodu do picia itp. P. Wołkowiński już obecnie jest posiadaczem dwóch pasiek, złożonych ze stu kilkudziesięciu pniów, i głębokim znawcą teoretycznym pszczelarstwa. Od wielu już lat pan W. wyrabia miód do picia, a jego kilkoletnie miody mogą zadowolnić najwybredniejsze podniebienie. Obecnie nasz pszczelarz postawił sobie za zadanie wskrzesić pasieki, z których niegdyś słynęły te okolice."

— **Nowa serja akcyj.** Zarząd warszawskiego akcyjnego Towarzystwa pożyczkowego na zastaw ruchomości (Lombard) ogłasza, że zgodnie z postanowieniem p. ministra finansów z d. 27-go lipca r. b. za № 10,714, w niedługim czasie wypuszczona będzie nowa, trzecia już z rzędu serja akcyj na sumę rs. 200,000. Emisja ta składać się będzie z 400 akcyj, każda po rs. 500. Stosownie do art. 14 ustawy, pierwszeństwo do subskrybcji mają dotychczasowi posiadacze akcyj Towarzystwa, a następnie dopiero osoby postronne. Subskrybcja rozpocznie się dnia 15-go listopada w lokalu Towarzystwa, plac Warecki, 2, i trwać będzie do d. 30-go t. m., do godziny 4-ej po południu. Cena emisyjna akcji oznaczona została na rs. 507, a mianowicie: na kapitał akcyjny rs. 500, dopłata na kapitał zapasowy rs. 7, a nadto do każdej akcji należy się opłata skarbowa w kwocie rs. 2.

— **Nowa fabryka.** W Sosnowcu powstaje druga już fabryka kwasu siarczanego. Tę nową fabrykę budują wspólnie pp. Ottmann i Jerzy Krell, właściciel egzystującej od lat 10-ciu w Grodzisku fabryki kwasu octowego, czyli tak zwanej w handlu drezdeńskiej esencji octowej. Dla przewozu kwasu siarczanego fabrykanci zakupili specjalne wagony cysternowe. Główny zarząd będącej na ukończeniu fabryki obejmuje uzdolniony specjalista p. W. Querfurth, obecnie zarządzający fabryką esencji octowej w Grodzisku. P. Querfurth, aczkolwiek sam westfalczyk, w zakładach przemysłowych Krella posługuje się wyłącznie siłami krajowemi, i *ex re* poświęcenia nowej fabryki postanowił wypłacić swoim urzędnikom jednoroczną pénsję tytułem gratyfikacji.

— Założone pod firmą „John Sottman et Comp." Towarzystwo handlowe, składające się z trzech osób, a mianowicie: poddanego niemieckiego Jana Sottmana i poddanych angielskich Juljana Winzera i Waltera Hawkina, a mające na celu wywóz mięsa zagranicę, dopełniwszy warunków i formalności prawno-handlowych, rozpoczyna swoją działalność.

— Handlujący obuwiem i ubraniem na placu Kercellego procederzyści wystąpili z podaniem do magistratu o zwolnienie ich z opłat za miejsce, do których zostali zakwalifiowani przez służbę targową miejską. W podaniu swojem jako główny motyw podają tę okoliczność, że skoro rodzaj uprawianego przez nich handlu nie podlega opłacie skarbowej za prawo handlu, zatem i opłaty miejskie nie powinny być od nich żądane.

— **Licytacje.** Spodziewana w pierwszej połowie b. m. licytacja na dzierżawę w r. 1895-ym miejsc do sprzedaży z wózków słodyczy i napojów gazowych uległa zwłoce z powodu, że władza miejska zamierza, ze względów estetyki i większej swobody dla wciąż wzrastającego ruchu ulicznego, liczbę wspomnianych miejsc znacznie zredukować, wskutek czego zachodzi potrzeba odpowiedniego zbadania warunków poszczególnych miejsc.

— **Licytacje.** Na odbytej w dniu dzisiejszym z ramienia wydziału administracji miejskiej licytacji na sprzedaż starego żelaztwa, pozostałego od dawnych urządzeń wodociągowych, utrzymał się przy kupnie mieszkaniec m. Warszawy, Władysław Kledzik, który za wspomniane żelazo ofiarował sumę 605 rs.

— **Cukier.** Sprzedano z pierwszej ręki około 30 wagonów kryształu z fabryki „Krasiniec" do odbioru *successive* w ciągu b. m. po rs. 4.50 za pud.

Nadto słyszeliśmy o kupnie partji rafinady „Hermanów" po rs. 3.55 za 24 funty, loco, fabryka, z bonifikacją zwykłą procentu i frachtu, do odbioru zaraz.

Banki.

— **Bank państwa.** *Birż. wied.*, donosząc o otwarciu w r. b. nowych oddziałów i filij Banku państwa, zaznaczają, iż w planie, który w przyszłości zostanie uwzględniony, zanotowano przedewszystkiem następujące miasta gubernjalne, dotychczas nieposiadające instytucyj bankowych: Kutais, Mitawa, Nowogród Wielki, Nowoczerkask, Omsk, Symferopol, Stawropol, Suwałki i Siedlce. Dalej ze znacznych miast powiatowych, kwalifikujących się do otwarcia w nich oddziałów Banku, są: Berdyczów (100,000 mieszkańców), Bobrujsk (65,0000 m.), Homel (40,000 m.), Nieżyn (50,000 m.) i Humań (34,000 m.).

Sprawozdania z targów.

— **Artykuły żywności** (z dnia 7-go września 1894 r.) — Dostawy artykułów żywności na wszystkie punkta targowe wciąż wielkie, tak iż trudno się przecisnąć pomiędzy sprzedającemi, zwłaszcza przy licznym napływie kupujących. Ceny normowały się jak następuje: **Chleb** pytlowy bochenek trzy-funtowy płacono po 9—9½ kop., razowy 1½—2 kop., chleb tak zwany osiewany funt 2—2½ kop., na straganach i w koszach chleb pytlowy świeży i czerstwy bochenek trzy-funtowy po 8—8½ kop. Bułki wszelkich gatunków świeże za dwie 1½ kop., za trzy 2½ kop., bułki czerstwe za dwie 1½ k.— **Mięso** wciąż drogie. *Wołowina* płacona w lepszych częściach od 13—16 kop., w gorszych 11—12 kop. *Cielęcina* za funt z ćwierci 12½—13 kop., w innych częściach od 11—12 k. *Baranina* dyszek i comber 12—13 kop., w innych częściach od 9—10 kop. *Wieprzowina* od szynki 15—20 kop., szynki wędzonej funt 45—47½ kop., kiełbasy wędzonej 20—22½, schabu funt 15—18 kop., słonina świeża i sadło 18—20 kop., słonina solona 20—22 kop., szmalcu funt 20—24 kop. Prosięta sprzedają od kop. 60 do rs. 2.00. — **Drób** nieco taniej: indyki od rs. 2.30 do 2.50, indyczki od rs. 1.00 do rs. 1.25, kapłony od rs. 1.10, pulardy od 80—90 kop., kaczki od 35—50 kop., kaczki większe od 60—65 kop., gęsi żywe od kop. 75 do rs. 1, bite rs. 1.10 do 1.20, kury od 70—95 kop., perliczki 65—75 k. Kurczęta młode od 15—25 kop. — **Ryby** nieco taniej, łosoś świeży funt kop. 75, wędzony kop. 75, sandacz śnięty funt od 13—15 kop., szczupaki i karpie żywe funt 25—35 kop., szczupaki śnięte funt 14—18 kop., karpie śnięte 12—15 kop., wszelkie inne ryby funt 8—10 kop. **Raków** drobnych kopa od 40 kop., większych od rs. 1 do rs. 1 kop. 50 płacono. Śledzie: uliki sztuka 4—5 kop., śledzie wędzone sztuka od 2½—3 kop., śledzie tak zwane łososiowe sztuka 3—4 kop., śledzie zwyczajne sztuka 2—3 kop., na kopy rs. 1.10 do 1.75.—**Nabiał** jak dawniej, mleko niezbierane kwarta 7½—8 kop., zbieranego 3—3½ kop., śmietanki kwarta 12—15 kop., śmietany 25—30 kop., masło bez soli 25—27½ kop. funt, solonego tak samo, masło na kwarty 50—55 kop., masło śmietankowe funt kop. 35, ser zwyczajny 7½—20 kop. ser owczy 15—25 kop. za baryłkę, śmietankowy funt 16—18 kop., ser szwajcarski kop. 20 funt, twarożki 10—15 kop., jaja za kopę od kop. 90 do 95, na sztuki świeże u włościanek za dwa 3½ kop. płacono.— **Owoce**: gruszek funt 2—6 kop., na sztuki ½—2½ kop., jabłek tak samo, śliwek funt od 4—5 kop., lubaszek funt 1—1½ kop., arbuzy sztuka od 15—18 kop. Melony sztuka od 30 do 50 kop. żądano, jagód czarnych kwarta 6—7 kop., borówek garniec 16—20 kop., orzechów laskowych kwarta od 9—12 kop., orzechów włoskich kopa od 15—18 kop., orzechów tureckich kwarta 15—16 kop., cytryny sztuka sprzedawano 2½—3 kop., pomarańcze sztuka 6—7 powidła funt 10—15 kop., miodu funt 17½—30 kop., maku kwarta 18—20 kop., grzybów wianek 25 do 30 kop., grzybów suszonych funt 40—50 kop., pieczarek błacik 25 kop.—**Warzywa**: pietruszki pęczek 2—4 kop., cebuli pęczek 2—3 kop., chrzanu pęczek 8—10 kop., rzodkwi białej pęczek 2—3 kop., sałaty główka ½—1 kop., pieczarek błacik 10—20 kop., grzybów świeżych błacik 10—20 kop., bedłek kupka 1—2 kop., rzodkiewki pęczek pół kop., ogórki kopa 8—25 kop., kalafiory sztuka 2—5 kop., buraków pęczek 2—3 kop., szczypiorku pęczek 1—1½ kop. Rzepy pęczek od 3 do 5 kop., Marchwi pęczek 2—3 kop. Kalarepy pęczek od 1—5 kop. Kartofli garniec 3—4 kop., kapusty główka 1½—2½ kop., pomidorów sztuka 1—2 kop. U włościanek kupka szczawiu ½ kop., szpinaku tak samo.

Targ zbożowy na placu Witkowskiego w dniu 7 września r. b.—Dostawy piątkowe, jak zwykle małe i w drobnych partjach. Wobec tego usposobienie jest nie wyraźne, a ceny za normalne uważane być nie mogą. Pszenicy wystawiono na sprzedaż 100 korcy, wyborowej nie było, za białą płacono, po 4.30, 4.40 do 4.55, za pstrą po 4.10. Żyta ofiarowano 300 korcy, z tych 250 korcy wyborowego po 3.10 do 3.15, średnie po 3 rs. do 3.05. Owsa 400 korcy średniego po 1.90, 2 rs. do 2.25 kupowano. Siana dosyć, spprzedawano po 25 do 33½ kop. za pud słomy dużo, płacono po 15 do 17½ kop.

— **Magazyny tranzytowe przy stacji Praga kolei warszawsko-wiedeńskiej.**

Sprawozdanie z dnia 6-go września r. b.

	przyszło:		wyszło:		pozostaje:	
Żyta	—	wag.	1	wag.	3	wagonów
Owsa	2	„	4	„	94	„
Mąki żytniej	—	„	—	„	—	„
Mąki pszennej	2	„	1	„	29	„
Kaszy jaglanej	1	„	—	„	89	„
Kaszy gryczanej	—	„	—	„	—	„
Ryżu	—	„	—	„	—	„
Pszenicy	—	„	—	„	3	„
Jęczmienia	—	„	1	„	59	„
Grochu	—	„	—	„	1	„
Gryki	—	„	—	„	4	„
Cebuli	—	„	—	„	—	„
Fasoli	—	„	—	„	2	„
Łoju	—	„	—	„	—	„
Makuchów	—	„	—	„	—	„
Mąki kartoflanej	—	„	—	„	8	„
Kukurydzy	—	„	—	„	—	„
Soli	—	„	—	„	—	„
Rodzynków	—	„	—	„	—	„
Prosa	—	„	—	„	—	„
Tranu	—	„	—	„	—	„
Razem	5	wagonów	7	wag.	292	wagonów

Gdańsk, dnia 3-go września r. b. — Pszenica krajowa w słabem usposobieniu przy cenach znowu obniżonych. Towar tranzytowy musiano również oddawać taniej. Płacono za russką tranzyto czerwoną 732 gr. 71 m., 732 gr. i 734 gr. 75 m., wybitnie czerwoną 769 gr. 88 m., 780 gr. 90 m., 788 gr. 92 m., 799 gr. 94 m. za tonnę. Terminy tranzyto: na wrzesień-październik 93½ mar. płacono, na październik-listopad 95½ mar. w zaofiarowaniu, 95 mar. w poszukiwaniu, na listopad-grudzień 97 m. płacono, na kwiecień-maj 103½ mar. w zaofiarowaniu, 103 mar. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna tranzytowej 95 mar. Wypowiedziano 850 tonn. Żyto bez zmiany. Płacono za polskie tranzyto 741 gr. i 762 gr., za russkie tranzyto 744 gram. 72 m. Wszystko za 714 gram. i tonnę. Terminy: na wrzesień-październik dolno-polskie 70½ mar. płacono, na październik-listopad dolno-polskie 72½ mar. w zaofiarowaniu, 72 mar. w poszukiwaniu, na listopad-grudzień dolno-polskie 74 mar. w zaofiarowaniu, 73½ mar. w poszukiwaniu, na kwiecień-maj dolno-polskie 79 mar. w zaofiarowaniu, 78½ mar. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna dolno-polskiego 71 mar., tranzytowego 70 mar. Jęczmień targowano targowano russki tranzyto 638 gr. 66 mar., 664 gr. 67 m., stary 674 gr. 64 m. za tonnę. Rzepik russki tranzyto letni 135 mar., 636 m., 638 m., 142 mar. za tonnę płacono. Rzepak russki tranzyto 156 m., 157 mar., 158 mar., 159 mar. za tonnę płacono. Lnica russka tranzyto 105 m., ładna 112 mar. za tonnę targowano. Soczewica russka tranzyto duża 140 mar., 150 m., 160 mar. za tonnę płacono. Otręby pszenne grube 2.65 mar., 2.70 mar., średnie 2.50 mar., średnie 2.45 m. za 50 kilogr. targowano. Spirytus bez zmiany, niepodlegający cłu w towarze gotowym 52½ mar. w zaofiarowaniu; podlegający cłu w towarze gotowym 32½ m. w zaofiarowaniu, na wrzesień-październik 33 mar. w zaofiarowaniu. Dla cukru w towarze gotowym w Gdańsku usposobienie bezczynne, a w Magdeburgu stałe. Kurs w Gdańsku 220.20 m. za 100 rs.

Płock, dnia 5-go wrzenia r. b.—Od naszego korespondenta. Na wczorajszym targu dowóz zboża był niewielki. Przywieziono około 600 korcy żyta, 200 pszenicy, 120 owsa, 30 jęczmienia, 10 grochu, 30 gryki. Tranzakcje na rzepak odbywały się tylko przez fabrykantów. Zapasów zboża w śpichrzach niema, gdyż spław odbywa się zaraz; w zeszłym tygodniu spławiono do Gdańska 4 berlinki żyta, razem około 2,500 korcy. Na konsumcję Kutna tamtejsi handlarze zakupili pszenicy około 500 korcy, płacąc za korzec 240-funtowy do rs. 4.

Plantacje buraczane. Według ostatniego sprawozdania biura przedstawicieli fabrykantów cukru w Kijowie, ogólna przestrzeń plantacyj buraczanych, będących w dobrym stanie, wynosi obecnie 303,858 dziesięcin. W kampanji nadchodzącej uczestniczyć będzie 227 cukrowni, z których 208 należy do syndykatu. Normę produkcji obliczono na 24,595,663 pudów mączki cukrowej.

Okowita. W Niemczech usposobienie rynków okowicianych w ostatnich czasach poprawiło się cokolwiek, pomimo, iż zapasy okowity na rynkach obliczają na 60 do 65 miljonów litrów, wobec 40 do 45 miljonów litrów w r. z. Urodzaj kartofli budzi pewne obawy i już dziś panuje powszechne przekonanie, że produkcja w przyszłej kampanji musi zmniejszyć się.

Pożar.

Dzisiaj, o godz. 2-ej w nocy, wybuchł pożar w posesji nr. 14-ty przy ul. Przyokopowej, za rogatkami, należącej do p. Biernackiego.

Ogień pojawił się w komórce i rozszerzył wkrótce na sąsiednią oficynę drewnianą p. Biernackiego, oraz drugą p. Adolfa Troetzera.

Na ratunek przybyły trzy oddziały straży pod komendą naczelnika, p. Popławki.

Obie oficyny oraz komórki drewniane zgorzały, lecz straży udało się ocalić sąsiednie domy, również drewniane.

W spalonych oficynach mieszkało kilkanaście rodzin niezamożnych, których ruchomości padły pastwą ognia.

Odpowiedzi Redakcji.

— *Panu X. Y. Z. w Kielcach.*— Myli się pan bardzo, sądząc, że mikroby bez zabarwienia nie są widzialne, gdyż możemy obserwować przez drobnowidz ruchy tych tworów, niczem nie barwionych. Jeżeli pan, barwiąc na czerwono, widzi przez drobnowidz kolor czerwony, dziwi nas zapytanie, czy można odróżniać kolory przez drobnowidz. Co zaś do kwestji zarażania się, powietrze nie zawiera przecinków cholerycznych i dlatego przez nie zaraza udzielać się nie może. Znajdować się one mogą w wodzie, na pokarmach i t. d.; jeżeli będziemy przyjmować czyste pokarmy, myć ręce i płukać usta przed jedzeniem, możemy ustrzedz się cholery; dodać trzeba, że *w normalnych* warunkach żołądek wydziela dostateczną ilość kwasu solnego do zabicia mikrobów cholerycznych.

— *Panu Józefowi Chrzan.* — W tych razach częstokroć sam chory musi poczuwać się do winy, że niezbyt sumiennie wykonywał zlecenia lekarza i grzeszył, nie zachowując stosownej djety. Z pośród specjalistów w chorobach żołądkowych możemy wskazać sz. panu dra Mikołaja Rajchmana.

— *Panu A. A., stałemu prenumeratorowi.*— Według „Skorowidza szlachty", wydanego przez b. Heroldję, rodzina J. pieczętuje się herbem „Trąby". Herb ten tak się przedstawia: Na tarczy w polu białem trzy trąby czarne myśliwskie, w ten sposób ułożone, iż zwracają się do siebie stronami od zadęcia i wzajemnie w środku tarczy się łączą; każda z nich ma przepaskę do wiązania złotą; na tarczy hełm, korona, a na niej pięć piór strusich. Jest atoli odmiana tego herbu, która polega na tem, że trąby na tarczy nie łączą się w jednym punkcie, lecz są od siebie oddzielone, i że na koronie, w miejsce piór strusich, są dwie stojące trąby myśliwskie, zakrzywione u góry; z tych jedna, lewa, koloru czarnego, druga zaś, prawa, złotego. Paprocki w „Herbarzu" swoim mówi, iż rodzina J. pieczętuje się właśnie przytoczoną odmianą.

— *Prenumeratorowi z ul. Sierakowskiej.* — Prosimy o odbitkę, inaczej bowiem określić wartości numizmatu niepodobna.

— *Panu M. L. S.*— O ile wiemy, ten lub ów napis na znaku sklepowym nie ma żadnego wpływu na rodzaj opłacanego patentu. Każdy sklep przecież uważa się za „skład" towarów.

— *Dwudziestoletniemu prenumeratorowi.* — Zwrot prawidłowy gramatycznie w liczbie pojedyńczej.

— *Panu Wincentemu M.* — Monety bez żadnej wartości numizmatycznej.

— *Stałej prenumeratorce.*—„Dzieje literatury polskiej" Wł. Spasowicza w opracowaniu A. G. Bema, dalej prace K. Mecherzyńskiego, Kulikowskiego lub Bartoszewicza. Jeżeli zaś chodzi o wydawnictwo obszerniejsze, zalecamy „Dzieje" L. Sowińskiego, według notat A. Zdanowicza.

— *Ładnemu w Guzowie.*— Jako urodzony d. 28-go grudnia r. 1873-go, do powinności wojskowej powołany pan będzie w r. 1895-ym.

— *Uczniowi w Łomży.* — Dla braku miejsca wszystkich zakładów przytaczać nie możemy, zresztą w ogóle do tego rodzaju zakładów naukowych wstęp jest wielce utrudniony.—Kiedy powstał i zkąd się wziął herb „Grzymała", oznaczyć trudno. Herb ten należy do najdawniejszych, a początek jego na równi wieloma innemi klejnotami ginie w pomroce wieków.

— *Panu J. L. we Włocławku.* — Monety, których odbitki otrzymaliśmy, należą do bardzo pospolitych, ztąd i wartość ich numizmatyczna jest małoznaczna.—W mitologji greckiej Hippolit był pasierbem Fedry, żony Tezeusza, Hippolita zaś, córka Marsa i Otresy, była królową amazonek.

— *Panu S. S., prenumeratorowi.*— Liczny dobór przewodników do korespondencji niemieckiej znajdzie sz. pan w każdej księgarni. Są to w ogóle wydawnictwa tanie i sumiennie opracowane.

— *Panu Henrykowi G.*—Między *kroić* a *krajać* niema żadnej różnicy, wszelakoż pospolicie mówi się *krajać; kroić* zaś, z wyjątkiem wyrażenia „kroić na coś", t. j. zmierzać ku czemuś, kusić się o coś, używa się jedynie w formie dokonanej: skroić, zakroić, przekroić. Co do twierdzenia, jakoby *kroić* odnosiło się jedynie do krawiectwa, to stanowczo utrzymywać tego nie można, gdyż lubo mamy wyrażenie „skroić kurtę", mamy również przysłowie: „Tak krawiec kraje, jak mu materji staje".

Spostrzeżenia meteorologiczne.

Sprawozdanie stacji w Warszawie z dnia 7-go września r. b.:

	Barom.	Wilg.	Wiatr	Temp. C.	=	Temp. R.
D. 6-go g. 9 w.	749.1	63	Cisza	13.1	=	10.4
D. 7-go g. 7 r.	743.6	96	Pn	9.3	=	7.4
„ g. 1 pp.	746.0	71	Pn	11.8	=	9.4

W ciągu d. 6-go b. m.: Temperatura najniższa C. 8.0=R. 6.4; „ najwyższa C. 16.3=R. 13.0; Wysokość wody spadłej mm. 4.2.

Sprawozdanie międzynarodowe z d. 4-go września r. b., godz. 7 rano:

Stacje	Stan barom. poziom +700	Temperatura Celsjusza	Wiatr	siła 1—12	Stan nieba	Opad w milimetrach	Temperatura maksymalna	Temperatura minimalna
Abbazja	58.0	18.8	—	0	¼ pochm.	—	27	19
Berlin	61.6	9.5	ZPn	1	¼ pochm.	—	—	—
Biarritz	63.4	16.2	Z	3	deszcz	10	—	—
Budapeszt	60.5	15.7	PnZ	1	pogodnie	7	25	14
Bukareszt	—	—	—	—	—	—	—	—
Christiansun.	65.2	10.6	PnW	4	pochm.	1	—	—
Genewa	62.1	14.0	—	0	pocom.	10	—	—
Gleichenberg	61.8	12.6	—	0	pochm.	14	19	10
Hamburg	61.5	11.8	ZPd	1	¼ pochm.	—	—	—
Ischl	61.5	12.8	Pd	2	¾ pochm.	10	16	13
Kijów	58.9	12.7	—	0	deszcz	9	—	—
Konstantyn.	61.2	23.0	—	0	mgła	—	26	17
Kopenhaga	60.0	10.9	—	0	¾ pochm.	3	—	—
Kraków	61.9	13.0	Z	1	pochm.	17	18	12
Lwów	60.2	14.6	PdZ	2	pochm.	16	21	14
Malta	62.2	25.0	Z	2	pogodnie	—	31	24
Monachjum	63.6	9.0	Pn	1	deszczi	6	20	8
Moskwa	58.8	8.2	—	0	pogodnie	—	—	—
Nizza	58.3	21.5	Z	1	pogodnie	—	—	—
Odessa	—	—	—	—	—	—	—	—
Paryż	64.5	9.9	Pn	1	pogodnie	—	19	8
Petersburg	58.9	8.3	Pn	1	pochm.	7	—	—
Praga czeska	62.0	11.8	—	0	pochm.	5	14	11
Rzym	59.3	24.0	Z	4	pogodnie	—	32	24
Stokholm	59.8	10.0	PnW	2	pochm.	—	—	—
Tryest	58.6	22.1	W	2	pogodnie	—	30	20
Wiedeń	61.7	14.8	W	2	½ pochm.	1	19	13

TABELA WYGRANYCH

w drugim dniu ciągnienia II-ej klasy 163-ej Loterji klasycznej.

Dnia 7-go września 1894-go roku.

Nr	Wygrał rs.	Nr	Wygrał rs.
4362	**10,000**	10696	**400**
4550	**400**	14455	**600**
7957	**1,500**		

Po rs. 150 wygrały NN-ra:

9318	18631	22690
13280	20088	23101
17526	22345	23264

Po rs. 60 wygrały NN-ra:

139	5801	10703	16535
279	6714	11151	17540
1423	7553	11440	18542
1840	8353	12044	18607
2275	8988	12084	18731
2984	9330	13139	18970
3687	9678	14598	20294
4661	9738	14714	23452
4847	9890	16355	
5717	10346	16392	

Po rs. 45 wygrały NN-ra:

34	1995	4304	6322	8445	10905	13425	15490	17[illegible]03	19817	22707
68	2009	88	27	69	31	81	15506	24	56	22
173	2134	4403	31	8556	68	45	34	54	20018	81
202	2249	11	49	8600	11025	69	15610	79	38	94
20	56	46	88	7	11171	13649	72	17619	66	22803
23	77	97	6449	40	98	13709	96	81	20192	9
57	2819	4518	6501	48	11300	11	15702	40	20211	62
431	47	31	44	8700	9	50	33	17785	19	22918
34	2432	75	49	38	13	53	52	97	70	23038
53	39	4601	6614	57	53	56	68	17817	20309	98
537	2506	29	27	8830	11602	72	70	70	62	23102
57	55	4725	80	53	37	13962	15939	17932	80	23261
65	56	79	6709	80	69	66	67	18067	20409	23351
82	76	4831	32	8976	82	91	92	70	65	23415
618	97	60	6820	9124	11751	14014	16009	18166	20505	18
53	2660	88	6967	40	89	32	65	99	20659	45
80	2709	4942	7040	53	95	14150	75	18231	74	48
731	20	60	45	73	11817	61	16113	18360	20703	74
89	29	5040	7108	9227	87	14236	19	80	40	
48	83	48	80	98	11923	60	21	87	20890	
904	91	49	88	9332	32	61	38	18406	20975	
30	2858	58	89	73	76	67	50	7	90	
45	93	5103	7249	9436	12030	75	16238	81	21072	
98	2948	5201	53	9511	38	14306	45	18546	21107	
1028	69	11	89	47	12141	25	50	18604	18	
1113	3032	20	7307	78	99	31	58	40	45	
19	66	5841	11	9682	12200	94	61	80	87	
87	3162	72	41	86	33	14421	93	81	21259	
1230	74	5501	45	90	12328	41	16807	18719	21313	
31	3234	29	79	9724	88	52	22	53	21440	
1340	48	5656	93	9803	12446	69	26	18852	92	
61	3307	5703	7431	8	70	91	70	18935	21538	
62	67	15	60	58	12519	14555	16409	68	62	
1476	3457	40	7556	9973	71	14652	89	19006	21608	
1510	3502	64	58	10012	81	55	16584	71	60	
69	69	5868	99	33	12751	14794	16601	19113	88	
1601	82	5908	7613	52	69	14838	16754	28	93	
7	3666	24	57	10106	79	14977	69	51	21734	
21	68	33	7895	12	12811	92	81	92	21822	
43	3761	42	7920	52	12904	15085	16878	19215	69	
59	3910	72	8018	10351	54	86	16903	22	97	
72	44	76	56	60	82	15139	4	19306	21959	
1715	4012	6015	87	75	13009	64	17038	21	22024	
27	60	52	8160	95	13131	87	57	78	57	
48	84	97	95	10426	43	15256	17101	19417	22105	
82	4129	6136	8201	36	72	76	6	21	8	
1809	30	80	19	10548	74	88	10	25	73	
44	55	85	8336	10600	13244	15334	17210	60	22219	
58	59	91	76	53	81	51	46	19568	22441	
67	66	6231	83	10726	89	73	69	66	22529	
1913	4211	46	8406	10808	98	15419	17382	99	22666	
40	15	52	27	77	13330	28	17438	19672	84	
82	62	53	36	95	47	49	53	19816	22705	
					13409					

ROZKŁAD JAZDY POCIĄGÓW
od d. 18-go maja.

KOLEJ	POCIĄGI	Odch.		Przych.	
		godziny i minuty			
Warsz.-wied. a) do Granicy i Sosnowca	Kurjerski I i II kl. z wagonem sypialnym	11	45 w.	6	15 r.
	Pośpieszny 3 klasy	5	40 r.	10	— w.
	Pocztowy 3 klasy	10	30 r.	7	20 w.
	Pociąg dodatkowy do Rudy Guzowskiej w niedziele i święta do 28-go października	11	— r.	—	— —
	Osob. 3 kl. do Sosnowca	5	10 pp.	12	40 pp.
	Osob. 3 kl. do Piotrkowa.	7	— w.	8	35 r.
	(Powyższe pociągi łączą się z koleją łódzką i dąbr.)				
	Osob. 3 kl. do Skierniewic	9	50 w.	9	45 r.
	Spacerowy w niedziele i święta	9	15 r.	10	35 w.
	Spacerowy powrotny w soboty i wigilje świąt do d. 29-go września z Rudy Guzowskiej	—	— —	10	35 w.
	Pociąg dodatkowy spacerowy z Rudy Guzowsk. w niedziele i święta	—	— —	11	55 w.
b) do Aleksandrowa	Kurjerski I i II kl.	11	15 w.	7	25 r.
	Pośpieszny 3 klasy	3	50 pp.	2	15 pp.
	Pociąg dodatkowy do Rudy Guzowskiej w soboty i wigilje świąt do d. 28-go października	4	20 pp.	—	— —
	Pocztowy 3 klasy	8	25 r.	9	5 w.
Warsz.-terespolska	Kurjerski I i II kl. z wagonem sypialnym	8	53 r.	9	58 w.
	Poczt. 3 kl. dla komunik. bezpośr., a 2 dla miejsc.	3	33 pp.	2	13 pp
	Towarowo-osobowy 3 kl.	11	13 w.	7	10 r.
	Towarowo-osobowy 3 kl.	10	23 r.	7	13 w.
	Towarowo-osob. do Mrozów II i III kl.	5	23 pp.	9	19 r.
	Spacerowy do Mrozów 3 kl. w niedziele i święta	9	18 r.	9	29 w.
Nadwiślańsk. a) do Kowla	Pocztowy 3 klasy	3	24 pp.	2	20 pp.
	Osobowy 3 kl. do Iwangrodu	8	45 r.	9	13 w.
	Osob.-towarowy z Iwangrodu do Lublina	12	23 pp.	5	23 pp
	Osobowy 3 klasy	11	54 w.	7	24 r.
	(Ostatnie dwa poc. łączą się z koleją dąbrowską.)				
	Osobowy do Otwocka	5	— pp.	9	12 r.
	Osobowy do Otwocka	3	45 pp.	—	— —
	Osob. z Otwocka w niedziele i święta	—	— —	10	47 w.
b) do Mławy	Pocztowy 3 klasy	5	32 pp.	10	37 r.
	Osobowy 3 klasy	10	15 r.	6	49 w.
	Osobowy do Nowogieorgiewska	4	15 pp.	8	42 r.
	Osobowy z Nowogieorg. w niedziele i święta	—	— —	10	22 w.
Obwodowa	Osob. z kolei wiedeńskiej	2	36 pp.	3	14 pp.
	Osob. z kolei wiedeńskiej	7	53 r.	8	33 r.
	Osob. z kolei terespolsk.	2	38 pp.	3	18 pp.
	Osob. z kolei terespolsk.	10	13 w.	10	51 w.
Warsz.-petersburska	Kurjerski I i II kl. z wagonem sypialnym do d. 30-go września	8	48 r.	8	18 w.
	Pocztowy 3 klasy	9	33 r.	7	43 w.
	Pociąg dodatkowy w niedziele i święta do Czyżewa do d. 8-go października	10	3 r.	9	38 w.
	Osobowy 3 klasy	11	3 w.	8	23 r.
	Osobowo-towarowy 2 i 3 kl. do Białegostoku	4	23 pp.	6	8 r.

OBWIESZCZENIE.

Dnia 26 Września (8 Października) 1894 r., o godz. 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy, licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje

na dostawę w roku 1895 niżej wymienionych materjałów dla miejskich wodociągów w Warszawie i na Pradze od cen następnych:

1) Łoju wołowego w osełkach, najlepszego gatunku, funtów 1200, od kop. 20 za jeden funt,
2) Łoju wołowego, surowego, nie przetapianego, świeżego (łój nerkowy), funtów 1800, od kop. 20 za funt.
3) Czystej pakuły funtów 900, od kop. 10 za funt.
4) Sznuru nasyconego smołą, suchego, dla połączenia rur funtów 600, od kop. 15 za funt.
5) Plecionki lnianej funtów 650, od kop. 45 za funt.
6) Blejwasu funtów 400, od kop. 15 za funt.
7) Minji funtów 500, od kop. 16 za funt.
8) Terpentyny wiader 16, od rs. 1 kop. 80 za wiadro.
9) Pokostu funtów 920, od kop. 20 za funt.
10) Mydła szarego funtów 2200, od kop. 9 za funt.
11) Cynku miękkiego (paulshütte) funtów 1200, od kop. 7½ za funt.
12) Ołowiu angielskiego funtów 75, od kop. 45 za funt.
13) Żelaza walcowanego pudów 125, od rs. 1 kop. 90 za pud.
14) Blachy żelaznej pudów 25, od rs. 3 kop. 20 za pud.
15) Stali funtów 380, od kop. 30 za funt.
16) Blachy cynkowej pudów 12, od rs. 4 kop. 80 za pud.
17) Płótna szmerglowego arkuszy 600, od kop. 7 za arkusz.
18) Gwoździ maszynowych Nr 3, funtów 700, od kop. 10 za funt.
19) Gwoździ kutych kóp 60, od kop. 73 za kopę.
20) Obcinków bawełnianych (putzvolle), do czyszczenia maszyn funtów 5000, od kop. 14 za funt.
21) Płótna gęstego (żaglowego), arszynów 260, od kop. 16 arszyn.
22) Nafty najlepszego gatunku funtów 2000, od kop. 4 za funt.
23) Sody amoniakalnej pudów 60, od rs. 2 za pud.
24) Sody pudow 25, od rs. 1 kop. 20 za pud.
25) Świec stearynowych (newskich), funtów 4000, od kop. 23 za funt.
26) Ligroiny pudów 8, od rs. 4 za pud.
27) Mydła twardego pudów 5, od rs. 4 kop. 80 za pud.
28) Mydła ekonomicznego pudów 3, od rs. 7 kop. 20 za pud.
29) Węgla drzewnego pudów 350, od kop. 50 za pud.
30) Drzewa sosnowego 30 kub. sażeni russkiej miary, trzech polanowych, od rs. 21 za sażeń russkiej miary.
31) Słomy długiej żytniej pudów 300, od kop. 30 za pud
32) Mioteł brzozowych kóp 40, od rs. 1 kop. 20 za kopę.
33) Worków mocnych 1000 sztuk, od 40 kop. za sztukę.
34) Smoły gazowej pudów 120, od kop. 60 za pud.
35) Paku pudów 10, od rs. 1 kop. 60 za pud.
36) Kleju stolarskiego pudów 10, od rs. 7 kop. 50 za pud.
37) Gummy arabskiej czystej 25 funtów, od kop. 75 za funt.
38) Gnoju końskiego, długiego, 50 parokonnych wozów, od rs. 2 za parokonny wóz.

Mający zamiar ubiegania się o rzeczone przedsiębiorstwo, złoży w dniu do licytacji naznaczonym, do godz. 12-ej w południe, na ręce p. o. Prezydenta Miasta, zapieczętowaną deklarację, napisaną bez poprawek na papierze stemplowym ceny kop. 80, wraz z kwitem kasy miasta Warszawy, na złożone wadjum, w ilości rs. 660, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Magistratu eksploatacji wodociągów i kanałów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych; wzór do deklaracji wydrukowany został w Gazecie Policyjnej. 1189r

Obwieszczenie kuratorów funduszu stypendjalnego Stanisława Blocha.

Stosownie do § 5, 6, 7 i 8 zatwierdzonej przez p. Ministra Oświaty ustawy Funduszu Stypendjalnego imienia ś. p. Stanisława Blocha, Kuratorowie tego funduszu (obierający sobie jako tacy prawne zamieszkanie w Warszawie, w domu i biurze J. G. Blocha, od ulicy Królewskiej) podają do wiadomości pp. Studentów wszystkich fakultetów i Kursów Cesarskiego Warszawskiego Uniwersytetu, iż—

w chwili obecnej wakują cztery stypendja, około 110 rs. rocznie każde, dla studentów wszelkich fakultetów i kursów tegoż Uniwersytetu, urodzonych w Królestwie Polskiem, odznaczających się moralnem prowadzeniem i postępami w naukach, a pochodzących z niezamożnych rodziców.

Z tych stypendjów dwa przeznaczone są dla studentów wyznania mojżeszowego, dwa zaś dla studentów ewangelicko-luterańskiego wyznania. Przy równych kwlifikacjach studenci, którzy wykażą pokrewieństwo lub powinowactwo ze zmarłym Stanisławem Blochem, lub wdową po nim Anną Bertą Bloch, z domu Cohn, mają pierwszeństwo. Stypendjum otrzymane w jednym roku daje stypendziście pierwszeństwo do otrzymania tegoż i w roku następnym, nawet w wypadku, gdyby w liczbie nowych kandydatów znajdowali się krewni lub powinowaci ś. p. Stanisława Blocha lub wdowy po nim, lecz tylko w tym razie, jeżeli Kuratorowie nie zauważą pogorszenia w postępach, pilności i prowadzeniu się tegoż studenta.

Z powodu konieczności wczesnego przedstawienia przez Kuratorów listy kandydatów do zatwierdzenia Panu Kuratorowi Warszawskiego okręgu Naukowego, uprasza się pp. Studentów, chcących się ubiegać o powyższe stypendja: — o złożenie próśb do Kuratorów nie później jak dnia 8 (20) Września r. b., a następnie o przedstawienie w okresie dwutygodniowym:

1) Poświadczonej kopji metryki urodzenia;
2) Poświadczonej kopji świadectwa chrztu (kogo się dotyczy),
3) Poświadczonej kopji patentu dojrzałości,
4) Świadectwo Uniwersytetu o postępach, pilności i moralnem prowadzeniu się kandydata i kogo się dotyczy;
5) Dowodów pokrewieństwa albo powinowactwa ze ś. p. Stanisławem Blochem.

Warszawa, 1 (13) Września 1894 roku.

1191r

Nauka i wychowanie.

Adres: Pierwszorzędne biuro nauczycielskie Sikorskiej, Niecała 12, rekomenduje nauczycielki, nauczycieli, bony. 31482

A.) Szkoła kroju Eugenji Pilniakowskiej wykwalifikowanej cechowej mistrzyni damskiego krawiectwa, przez urząd starszych zgromadzenia krawieckiego zatwzerdzona, jako uczennicy sławnego Worth'a z Paryża, zasługuje na szczególną uwagę. Uczennicom wydają się patenty cechowe, dające prawo przyjmowania posad nauczycielek w szkołach rządowych, zakładania magazynów, pracowni w Cesarstwie. Tamże pracownia sukien. Pensjonat przy szkole, zapis codziennie. Warszawa Nowy-Świat № 46, pierwsze piętro od frontu. 32930

A.) Poprawia charakter pisma w krótkim czasie kaligraf Mikołaj Friedman. Zgoda 7, od 4-ej do 8-ej. 33057

Adres: Francuzki świeżo przybyłe z krawiecczyzną do umieszczenia zaraz, biuro nauczycielskie pierwszorzędne Jasińskiej Świętokrzyzka 15, parter. 32226

Angielki bony, znające francuzczyznę, żądają posad. Ulica Mazowiecka № 11. Biuro Marka. 33078

A.) Zakład specjalny Natalji Tisserant, wykwalifikowanej mistrzyni przez urząd starszych zgromadzenia krawieckiego w Warszawie, Wspólna 24. Wykład praktyczny, oryginalną metodą Worth'a i pierwszorzędnych szkól paryzkich, z zastosowaniem do estetyki mody. Po ukończeniu nauki kroju i szycia, i po złożonym egzaminie, uczennice otrzymują patenty cechowe," z urzędu zgromadzenia starszych. Pensjonat przy szkole, oraz pracownią sukien i okryć egzystującą od 1880 r. 33121

Buchalterji nauczyciel specjalista Gustaw Chwat, autor „Buchalterji podwójnej". Ul. Bielańska № 16. 32544

Bony niemki są zaraz do umieszczenia. Biuro komisowe, Senatorska 28. 33054

Czytelnia dla dzieci. Nowy-Świat 41, m. 15 otwarta 5—7. 30786

Do wspólnej nauki buchalterji w domu prywatnym poszukuję towarzyszki. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Nauka." 32772

Elementarz polski Reussnera z wzorkami pisma, najlepszy, najtańszy 4 kopiejki. Skład u autora (Reussnera) Złota 6. 29019

Francuz poszukuje lekcyj, ul. Piękna 20 m. 3, od 11-ej do 1-ej po poł. 32047

Francuzka dyplomowana szuka pokóju za lekcje. Ordynacka № 12, m. 17, zastać można między 3—4. 33029

Francuzka wykształcona pragnie dostać godzinę lekcyj za obiad lub wynagrodzenie. Oferty składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod „Wykształcona". 33067

Gimnazistka przygotowuje do szkół udziela korepetycyj chłopcom i dziewczętom. Podwale 17, skład apteczny. 33137

Gimnastyczny zakład Koryciúskiej prowadzony przez lekarzy. Gimnastyka hygieniczna i lecznicza, massaż i ortopedja. Krakowskie Przedmieście 17. 32171

Gimnazistka ukończona (matematyka, z niemieckim i muzyką poszukuje miejsca na wyjazd lub demi-place w Warszawie. — Oferty „Aurelja" przyjmuje Kurjer. 32723

Gimnazistka z patentem poszukuje lekcyj, Hoża 32, mieszk. 12. 32024

Instytutka z medalem przygotowuje do gimnazjum i instytutu, udziela korepetycyj. Zielna 13 m. 5, od 12—3. 33124

Języka niemieckiego udzielam i konwersacji praktyczną łatwo zrozumiałą metodą. Chmielna 21, mieszkania 6. 33079

Lekcje fortepianu, skrzypiec, harmonji udzielam przystępnie systemem Konserwatorjum. Poszukuję korepetytora za lekcje muzyki. Nowy-Świat 1—12. 32605

Lekcje muzyki i teorji udziela nauczycielka z patentem. Ordynacka № 12, m. 8. 32157

Lekcyj jęz. i literatury niemieckiej, oraz języków klasycznych udziela Juljan Schmidt, kandydat Jurjewskiego uniwersytetu, nauczyciel 5 gimnazjum. Chmielna 35, m. 5. (od 4-ej do 6-ej godziny.) 33072

Lekcyj francuzkiego, rosyjskiego, niemieckiego, polskiego, muzyki udzielam. Hoża 13, mieszkania 22, lewa oficyna, druga sień. 33025

Młoda nauczycielka z wyższym patentem, francuzkim, niemieckim i dobrą muzyką poszukuje lekcyj. Wspólna № 5, m. 6. 32354

Nauczycielka z patentem, konwersacją francuzką poszukuje demi place lub stałego miejsca. Wiadomość: Mazowiecka 11, m. 30, od 10—1-ej god. po poł. 32331

Nauczycielka z wyższym patentem poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Głównie matematyka. Hoża 36—6, zrana do 12-ej. 32717

Nauczycielka z świadectwem konserwatorjum udziela muzyki i teorji, przygotowuje do konserwatorjum. Hoża 34, m. 11, od 12 do 2 po poł. 32551

Nauczycielka posiadająca dyplom wyższy, języki francuzki, niemiecki, ruski i muzykę poszukuje lekcyj. Widok № 23, m. 11, do 3-ej po południu. 32702

Nauczycielka muzyki poszukuje pokoju za lekcje. Wiadomośś: na Chmielnej № 33, m. 15, od 2—4. 32304

Nauczycielka posiadająca przedmioty klasyczne, języki i metodę poglądową, poszukuje lekcyj za obiady lub zapłatę. Hoża № 21, m. 1, od 3-ej do 7-ej. 32750

Nauczycielka z patentem przygotowuje chłopców i dziewczynki do szkół, udziela korepetycje. Szczygla 11—16. 32757

Niemieckiego języka udziela konwersacji i korespondencyj, Reussner autor podręczników naukowych. Złota 6. 33154

Nauczycielka znająca metodę poglądową, rysunki, gimnastykę, języki: rosyjski, niemiecki i francuski, poszukuje lekcyj. Chmielna 76, m. 34. 1486r

Nauczyciel z atestatem ukończenia seminarjum Nauczycielskiego, russki, pragnie wykładać w niższych zakładach prywatnych, oraz przyjmie korepetycje. Piękna 31, m. 1. 33001

Nauczycielka z wyższym patentem, z konwersacją francuzką i ruską, poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Żórawia 47, m. 15. 32915

Nauczycielka b. dobra konwersacją francuzka, niemiecki, ruski, muzyka dobra, poszukuje miejsca. Patent i świadectwadectwa domów. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski pod „Sława". 33097

Nauczycielka muzyki, uczennica Michałowskiego poszukuje lekcyj, warunki przystępne. Oferty przyjmuje Kurjer „Regina". 33089

Potrzebny student, za lekcje pokój. Wiadomość: Dzika 22—12. 32898

Po bardzo przystępnej cenie udzielam konwersacyj francuzkiej, muzyki. Nowowielka 15, stróż wskaże. 32786

Potrzebny sumienny korepetytor z 5 klasy do 8 letniego chłopczyka i tamże niemka władająca ładnie po niemiecku. Zgłaszać się Mokotowska 50 u gospodarza. 33104

Poszukuję violonczelisty. Oferty w kantorze Kurjera dla „Violonczelista." 32311

Potrzebny korepetytor sumienny do ucznia wstępnej klasy. Bednarska 9, m. 16. 33148

Pragnę pobierać lekcyj konwersacyj niemieckiej. Oferty z wymianą ceny, biuro Ungra, Wierzbowa 8, „Konwersacja". 1475r

Polki z konwersacją niemiecką znajdą pomieszczenie. Biuro komisowe, Senatorska № 28. 33055

Po powrocie z Paryża udzielam lekcyj francuzkiego języka. Leszczyúska 6, mieszkania 4. 32260

Pomieszczenie dla uczennic II-go gimnazjum z upoważnienia władzy. Wspólna 20 m. 4. 32736

Stancja dla uczennic gimnazjum, z korepetycją, lekcjami wyższej muzyki, konwersacją francuską. Opieka troskliwa zapewnia się. Hoża 34, m. 11, od 12 do 2-ej. 32552

Student poszukuje na Pradze lekcyj lub korepetycyj, przyjmie kondycję. Dworzec terespolski, m. 9. 1459r

Student, doświadczony pedagog, poszukuje lekcyj, korepetycyj lub kondycji. — Oferty przyjmuje stróż, Erywańska 16, m. 28. 1460r

Student uniwersytetu, russki, poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Tamka 40, m. 7. 32744

Szkoła rzemiosł Wandy Rafalskiej przeniesioną została, Marszałkowska 125. Kursa rozpoczną się od 15 września, malarstwa na drzewie, płótnie gabelinowem, atłasie i t. p. Wypalanie na drzewie, modelowanie z gliny i rzeźbiarstwo. Haft biały i ozdobny, szycie i krój bielizny, krój sukien, koronki, cerowanie i naprawa bielizny. Zapis uczennic tylko od god. 4-ej do 5-ej, przyjmują się uczennice od 10-go roku życia. 1474r

Student uniwersytetu poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Oferty składać w kantorze Kurjera Warszawskiego dla K. P. 1462r

Student uniwersytetu poszukuje lekcyj w godzinach rannych. Wilcza 61—20. 1461r

Student poszukuje korepetycyj lub kondycji. Krucza 11, u stróża. 32705

Szkoła męzka prywatna Pigłowskiego Erywańska 18, przygotowuje uczniów do gimnazjów. 22358

Sumiennie, gruntownie przysposabiam do najwyższych klas, udzielam korepetycyj. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego „Przysposabianie". 33113

Student matematyki poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Oferty przyjmuje Kurjer „Matematykowi". 33114

Student uniwersytetu poszukuje lekcyj, lub korepetycyj. Krucza 31, u stróża. 33035

Śpiew solowy urządza zbiorowo u siebie uczennica pierwszych profesorów zagranicznych. Zapis codziennie od 12—5. Nowy-Świat 4, m. 14. 32960

Udzielam lekcyj muzyki fortepianowej po bardzo przystępnej cenie. Ulica Zgoda № 5, m. 17. 32719

Uczennica średniego kursu konserwatorjum, udziela muzyki i teorji, u siebie i na mieście. Chmielna 47, mieszkania 16, prawa oficyna. 32279

Udzielam lekcyj, korepetycyj, (języki obce, początki muzyki). Ul. Świętokrzyzka № 18, m. 1. 33130

Z upoważnienia władzy szkolnej, w bliskości gimnazjum 5-go stancja dla uczni klas wyższych z wszelkiemi wymaganiami. Ulica Hoża 48—10. Tamże przyjmuje się uczni szkół prywatnych. 32847

Uczeń wyższych klas gimnazjum realnego rządowego potrzebny na dwie godziny dziennie do trzech uczniów klasy, trzeciej. pierwszej, wstępnej. Marszałkowska 148—1. 33011

W zamian za lekcje angielskiego poszukuje się lekcyj ruskiego od wykształconego rosjanina. Sienna 18, m. 21, od 11—12. 33063

Wdowa z patentem Maryjskiego Instytutu przyjmuje na stancję panienki uczęszczające do gimnazjum lub na pensje. Korepetycja i lekcje muzyki. Złota № 4, m. 16. 32686

Zaraz potrzebny jest zdolny i doświadczony korepetytor z konwersacją niemiecką do korepetycyj 2-ch uczni i przygotowanie jednego do klasy 3-ej, ze stołem bez mieszkania. Wiadomość: Nowy-Świat № 26, u stróża, o 8-ej rano lub od 4-ej do 6-ej po południu. 32857

Zakład froeblowski z ogrodem Marji Keller, Senatorska № 11. Zapis wychowawczyń i i dzieci od 29 sierpnia, zajęcia 1 września. 30330

Zakład froeblowski Janiny Anders Włodzimierska 19, parter. 33142

Doniesienia osobiste.

„Denise" ma list wysłany poste-restante. 33009

Dla Z. W. list na poczcie. 33087

List dla „Okaziciela paszportu pod № 889" na poczcie. 33014

List dla „Natalji Z." wysłany. 33012

Od „№ 30" odpowiedź wysłana we wskazane miejsce. 33003

„Zrozpaczony" ma list na poczcie od „Samotnej 18—3,000." 33015

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

Angielka z Londynu gruntownie francuski i włoski. Miodowa 3, oficyna 25. 29963

Były student szkoły politechnicznej (izraelita), specjalnie obznajmiony z fizyką i chemją, gruntownie znający języki: russki, niemiecki, a także francuski, poszukuje posady w fabryce albo innego odpowiedniego zajęcia.— Oferty pod „E. G. 16" przyjmuje kantor Kurjera. 33044

Człowiek inteligentny, młody i prawy, mogący złożyć kaucji rs. 1,000, poszukuje zajęcia. Łaskawe oferty proszę składać w Kurjerze Warszawskim pod lit. „Be. Be." 32888

Francuzka z szyciem poszukuje miejsca.— Berga 6, m. 14. 33132

Francuzka młoda poszukuje konwersacji.— Solna 18, m. 1. 33080

Ktoby z panów obywateli Warszawy lub przedmieścia Pragi za mieszkanie ofiarował prowadzenie meldunków lub miejsce szwajcara, do sklepu, woźnego lub stróża. Łaskawe oferty proszę składać w kantorze niniejszego pisma pod wyrazami „Sumienny rządca." 32998

Katolik młody, inteligentny, nie pijący, nie palący, szuka pracy. Wyjadę wszędzie. Pośredniczących wynagrodzę. Warszawa poste-restante Okazicielowi rubla 593029. 32997

Młoda, inteligentna osoba, polka, poszukuje miejsca do towarzystwa lub innego stosownego zajęcia na stałą, w Warszawie lub na wyjazd. — Oferty przyjmuje Kurjer pod lit. „P. H. 48." 32687

Młody człowiek, ewangelik, poszukuje miejsca inkasenta. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. dla „Inkasenta." 33115

Młody człowiek, żonaty, bezdzietny, poszukuje miejsca szwajcara, woźnego lub w sklepie z kaucją 50 rs. Grzybowska 54. 33056

Młody człowiek, żonaty, z kaucją 50 rs., prosi W-ych Panów o jakie miejsce. Grzybowska 54. 32810

Ogrodnik-pszczelarz, żonaty, posiadający chlubne świadectwa, poszukuje posady zaraz. Szkolna 8, m. 7. 33073

Poszukuje posady ogrodnik w średnim wieku, posiadający chlubne świadectwa, patent z ukończenia botaniki, pomologji. — Marjensztadt 19—16. 32712

Paryżanka ma parę godzin wolnych do konwersacji i korespondencji. Marszałkowska 54—19, między 10 a 1-szą. 33066

Poszukuję pracy piśmiennej w językach polskim i russkim, czas nieokreślony. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod „Dobrze piszący." 32890

Paryżanka poszukuje odpowiedniego zajęcia na godziny. Oferty przyjmuje Kurjer dla „Austerlitz." 32213

Rs. 25 i więcej ofiaruję za wyrobienie posady handlowcowi z chlubnemi świadectwami.— Oferty „A. A. 25" przyjmuje Kurjer. 32445

Ukończyłem wyższą szkołę handlową, poszukuję posady w Warszawie. Oferty S. M. przyjmuje kantor Kurjera. 33140

Uzdolniona w krawieczyźnie, z krojem francuskim, poszukuje roboty w domu prywatnym. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Krawieczyzna." 33058

Wdowa lat średnich, inteligentna, za pokój i życie poszukuje miejsca do samodzielnego zarządu domem, zaopiekowania się dziećmi.— Od 10 do 12-ej, Marszałkowska 91, mieszkania 33. 33149

Wykształcona, młoda niemka (z angielskim) ma jeszcze kilka godzin wolnych.— Sienna 18, m. 21. 32777

Zecer poszukuje kondycji. Wiadomość: Nowy-Świat 2, w sklepie spożywczym. 32385

Zdolny ogrodnik, znający urządzanie ogrodów angielskich, kląbów dywanowych, leśnictwo, pszczolarstwo, poszukuje miejsca od Nowego Roku. Adres: ul. Marjańska № 3, mieszkania 17. 32780

b) Zaofiarowane.

Ajent po Warszawie wojażujący może do sprzedaży otrzymać artykuł codziennej potrzeby. Tenże artykuł otrzyma ajent zwiedzający prowincję. Wiadomość w kantorze drukarni, Marszałkowska № 11—13. 1457r

Bona niemka, freblówka, z dobremi świadectwami, potrzebna do dwóch dziewczynek.— Leszno 86. 32715

Bona niemka z szyciem do czworga dzieci potrzebna zaraz. Wiadomość: Marszałkowska 138, m. 2, każdodziennie od 12—2. 32678

Do dzieci zdolne i do nauki potrzebne.— Wilcza 28, mieszkania 20, zastać od 2-ej do 4-ej. 33127

Do pracowni kapeluszy potrzebna panna kompletnie uzdolniona, za dobrem wynagrodzeniem. Nowy-Świat 35. 33131

Do magazynu kapeluszy potrzebne są dziewczynki do nauki. Marszałkowska 142, mieszkania 3. 32635

Kasjerki obeznane ze sprzedażą potrzebne. Dobra konduita i zdolność wymagana. H. Dąbrowski, Świętojerska 38. 33085

Potrzebny jest uczeń do składu wódek firmy Jankowskiego, Elektoralna № 34. 32541

Potrzebne są panny do staników i spódnic oraz kuśnierka. Sienna 21, m. 11. 32646

Panny do ubierania kapeluszy i uczennice potrzebne. Robota cały rok. Dąbrowski, Żabia 2. 32874

Potrzebne zupełnie zdolne staniczarki i do spódnic. Nowy-Świat № 60, mieszkania 2, 1-sze piętro. 32865

Potrzebne są zdolne panny do staników spódnic i rękawów do magazynu „Teodozji" Marszałkowska 125. 32759

Potrzebna zupełnie uzdolniona staniczarka. M. Marcinek, Niecała 11. 32959

Potrzebni są kolporterzy do księgarni, Marszałkowska № 149. 32957

Potrzebne panny do spódnic. Chmielna 14, m. 15. 32269

Potrzebny jest pomocnik gorzelanego, dobrze obeznany z francuskim aparatem Sawala. Zgłaszać się przez Węgrów w Ruchnie, do zarządu dóbr. 32379

Potrzebne zaraz zdolne maszynistki i dziurkarki do koszul męzkich, robota stała. Ulica Krochmalna № 45, m. 45. 32771

Potrzebny do cukierni uczeń od 13—14 lat. Bielańska 22. 32795

Potrzebni: korepetytor, bona niemka i lokaj. Chmielna 70, mieszkania 3, Kamiński do 10-ej zrana. 33141

Potrzebna prasowaczka, dobrze uzdolniona w prasowaniu koszul i drobiazgów. Złota 23, pralnia. 1471r

Potrzebni są subjekci do zakładu felczerskiego. Senatorska № 26. 33164

Potrzebny jest subjekt i uczeń do składu win i spirytualij. Wiadomość: Aleja Jerozolimska 47, róg Marszałkowskiej, w składzie koniaku. 1473r

Potrzebni czeladzie tapicerscy. Świętokrzyska 16—13. 33151

Polka freblówka potrzebna na przychodnią do dziewczynki pięcioletniej. Włodzimierska 1, mieszkania 8. 33143

Potrzebne zdolne spódniczarki, staniczarki i podręczne. Nowy-Świat 27. 33038

Potrzebny kasjer na wyjazd. Wiadomość: Freta № 47, mieszkania 4, pomiędzy godz. 3—5-tą. 33064

Potrzebne są panny zdolne do staników, do spódnic i do nauki. Marszałkowska № 145, mieszk. 34. 32789

Potrzebny jest zaraz lekarz do miasta Łochojsk, gubernja mińska, powiat borysowski. O warunkach porozumieć się można listownie z miejscowym aptekarzem. 33075

Rządca domu potrzebny. Marszałkowska 59, u właściciela. 33069

Potrzebne zdolne hafciarki zaraz na stałe.— Czysta № 6. 33101

Potrzebne do krawatów podręczne i uczennice. Chmielna 64, m. 20. 33110

Staniczarki i podręczne uzdolnione potrzebne. Niecała 12, sklep Brochockiego. 33119

Subjekta fryzjerskiego lub felczerskiego potrzebuje Władysław Pollack w Włocławku. Zgłaszać się wprost. 33042

Stangret z dobrą rekomendacją potrzebny zaraz. Nowo-Miodowa 1, m. 4. 33036

Starsza panna uzdolniona potrzebna do magazynu mod zaraz. Zgłoszenia przyjmuję: Chmielna 24, m. 9. 33007

Uczeń z dobrej rodziny, od lat 14 do 16, potrzebny do zakładu bronzowniczo-cyzelerskiego; może być przyjęty na krótszy termin za pewnem wynagrodzeniem. Na miejscu ma życie, mieszkanie i dobrą opiekę. Nowolipie № 8, mieszk. 7. 33030

Zdolne maszynistki pończosznicze oraz jedna do szpulmaszyny potrzebne zaraz. Nowolipie 9. 32298

Zakład ślusarsko-mechaniczny J. Trembińskiego przy ul. Marszałkowskiej pod № 141, potrzebuje uczniów i praktykantów. 33008

Kupno i sprzedaż.

A) Pierwsza w Warszawie pracownia lamp gazowych Karola Burke, Niecała 1. Wyrabia i posiada na składzie wszelkich systemów lampy gazowe od wykwintnych do najtańszych, niemniej wykonywa urządzenia gazowe po cenach nader przystępnych. 1385r

Ananasy, owoce deserowe, kompotowe, poleca owocarnia, Chmielna 26. 31595

Bryczka resorowa do sprzedania za rs. 75.— Chmielna 23, stróż wskaże. 32274

Chmielna 10. Do zakładu mlecznego nadchodzi codziennie masło świeże wyborowe od 35 kop. funt. 33021

Dla pp. drukarzy i introligatorów. Maszyny do obrzynania i dziurkowania (perferowania) w zupełnie dobrym stanie, do sprzedania tanio. Królewska 47, m. 8. 32734

Do sprzedania szopy sybirskie kryte za przystępną cenę. Wiadomość: Wilcza № 38, m. 9. 32889

Do sprzedania szafy, łóżka, stoły, szafki.— Pańska 18—18, stolarz. 32637

Dachówka (karpiówka) do sprzedania.— Ogrodowa № 9. 32860

Do sprzedania dwie żelazne prasy do sztancowania. Elektoralna 31, m. 13. 31081

Do zamiany na pianino lub sprzedania fortepian mało używany Małeckiego. Hoża 10—4. 33136

Do sprzedania meble simlerowskie, masiw mahoniowe, pokrycie zniszczone, sześć fotelików, kanapka i stół. Nowy-Świat 55, pracownia ram. 33125

Fortepian sprzedam za 150 rs. Myślińska, w Noworadomsku. 32773

Fortepian czarny, krótki, do sprzedania.— Krucza 17, mieszkania 6. 31866

Fortepian czarny, krótki sprzedaję. Żórawia № 25, mieszkania 13. 31867

Fortepiany dwa mało używane i w zupełnie dobrym stanie do sprzedania w fabryce Małeckiego, Przemysłowa 35. 32602

Fortepian dobry do wynajęcia lub sprzedania. Nowogrodzka № 32, m. 1. 33048

Fortepian zagraniczny, w dobrym stanie, tanio sprzedaje Biuro Komisowe Ungra, Krakowskie-Przedmieście 9. 32075

Fortepian w dobrym stanie do sprzedania tanio. Żórawia 19, m. 16, od 1 do 3-ej po południu. 33103

„Fenomen" rowery nadzwyczaj mocne, eleganckie, lekko chodzące, tanie. Jerozolimska 81. 29733

Fortepian czarny, krótki Hofera sprzedaje się za 240 rubli. Wiejska 9—9. 1742r

Figusy do sprzedania w składzie węgli, Browarna 28. 32832

Grób na Powązkach chcę kupić. Leszno 55, sklep mydlarski. 33033

Garnitur mebli salonowy, czarny, do sprzedania. Jasna 10, mieszk. 1. 32816

Jest do sprzedania w każdym czasie 7 krów. Ulica Zakroczymska, koszary Sapieżyńskie. Wiadomość u nadzorcy koszar, Kamieńskiego. 32042

Jest do sprzedania piramidka w dobrym stanie w restauracji hotelu Paryskiego, Bielańska. 33116

Kupuję jaknajdawniejsze koperty stemplowe pocztowe. — Oferty przyjmuje Kurjer pod „Koperty." 32727

Kareta dwuosobowa, chomonta angielskie białe bronzy, do sprzedania. Aleja Ujazdowska 8, m. 2. 32700

Książki szkolne, kajety, materjały piśmienne najtaniej Księgarnia Bukowieckiego, Marszałkowska 100. 31751

Kasy ogniotrwałe z zegarowym mechanizmem, pancerne, jedynie wyrabia fabryka Sikorskiego, Marszałkowska 125. 26218

Książki szkolne używane kupuję, wymieniam, sprzedaję tanio. Księgarnia, Ordynacka 14. 31270

Kuchnia kaflowa przenośna do sprzedania.— Jerozolimska № 53, u stróża. 32659

Kocioł systemu „Tyszbein", 80 metrów □ powierzchni ogrzewalnej, w zupełnie dobrym stanie, z armaturą i wszelkiemi przyborami, est tanio do nabycia. Oferty proszę złożyć w kantorze Kurjera Warszawskiego sub „R—Kocioł." 32820

Karety dwie eleganckie, jedna nowa, dwie perelotki petersburskie, jedna z budą, do sprzedania. Erywańska № 7. 32640

Klosze paryskie do zegarów w składzie szkła Aleksego Baytel, Podwale № 7. 31054

Kasy ogniotrwałe wewnątrz stalą wykute 25% taniej od innych cenników oraz szkatuły żelazne do przyśrubowania, plombmaszynki firmowe. Tłomackie 13, Sikorski. 32447

Klacz rasowa z dużemi chodami, wysoka, skarogniada, w parę i w pojedynkę, do sprzedania. Królewska 25. 33022

Krucza 47. Do zakładu mlecznego nadchodzi codziennie masło świeże wyborowe od 35 kop. funt. 33020

Kupię obraz duży albo dwa małe, może być olejny, staloryt lub miedzioryt. Oferty pod „R. S. 12" z podaniem rozmiarów i ostatecznej ceny proszę nadsyłać do kantoru Kurjera Warszawskiego. 33013

Kareta 4-osobowa w bardzo dobrym stanie do sprzedania. Obejrzeć można codziennie o godzinie 10-ej zrana, ul. Srebrna № 16. Tamże nabyć można parę chmont angielskich. 33060

Lokomobilę 6 lub 8-konną kupię. Oferty przesiać do administracji Kurjera pod lit, W. O. 33133

Łóżek para żelaznych meblowych, ręczne malowidła, dwie portjery żółte jedwabne i także dwa fotele do sprzedania. Ulica Królewska 25. 33023

Meble tanio. Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, otomana, szafka lustrzana, firanki. Nowogrodzka 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 32738

Meble tanio! Gustowne umeblowanie salonu, buduaru, gabinetu, sypialni, jadalni oraz inne meble, lustra, sprzedaję w całości lub pojedyńczo. Marszałkowska 119, mieszk. 15, druga brama, parter. 32451

Meble za bezcen, kompletne urządzenia, garnitury salonowe, gabinetowe, kredensy, szafy, łóżka, biura, bibljoteki. Bracka № 9, mieszkania 12. 30955

Maszyny pięknie szyjące od rs. 15 do 125.— Dzika 20, Tagszejn. 31960

Meble różne, wielki wybór, pozostały jeszcze do sprzedania niepraktykowanie tanio. Krak.-Przedm. 20—15. 33150

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy, lustra, inne za bezcen. Świętokrzyska 16, mieszkania 13. 33152

Maszyna Singera buldog, używana, zdatna do bielizny. Ogrodowa № 27, m. 41. 33117

Obić papierowych wyprzedaż. Ceny niżej kosztu. Elektoralna 47, mieszk. 14. 31814

Pianino zagraniczne najnowszej konstrukcji, mało używane, sprzedam tanio. Pańska 10, m. 34. 33043

Sprzedaję garnitur czarny, otomanę, szafę, umywalnię i inne rzeczy. Marszałkowska 76, stróż wskaże. 31561

Siodła i uprzęże wyrabia specjalnie i najtaniej rymarz Adam Zawadzki, Królewska № 6. 32639

Starożytna porcelana saska, sewrska, sztychy angielskie. Wilcza 12, m. 9, oba święta do 12-ej i od 3-ej. 33006

Sprzedaż gotowych bluzek, matinee i ubranek dziecinnych. Chmielna 23. 33053

Staniki trykotowe oraz trykotaże najtaniej u K. Mantey, Szpitalna 3, pierwsze piętro. 33083

Sprzedaję dwa łóżka medaljonowe, szeslong, szafę do sukien. Marszałkowska 125, mieszkania 13. Handlarze wyłączeni. 33081

Szynel, mundur filologiczne, używane, sprzedam. Wspólna 18—6. 1469r

Sprzedaję nadzwyczajnie tanio mało używane ubiory damskie, wynajmuję balowe, weselne. Bednarska 19—1. 33156

Wyborny sok i konfitury malinowe do sprzedania. — Świętokrzyzka 44, mieszkania 6. 33128

Wózek-kołyska nowy i otomana do sprzedania. Złota 34—32. 32721

Wolancik do powożenia samemu do sprzedania. Świętokrzyzka 26, 1-sze piętro, kantor. 32798

Żakieta modna, rotunda, suknie do sprzedania. Marszałkowska 91, m. 15. 33126

Za bezcen sprzedam komplet maszyn pończoszniczych. Piękna 35, 1-sze piętro. 32563

Interesy handl. i majątk.

A) Potrzebny wspólnik, inżenier lub mechanik, obeznany z maszynami parowemi, transmisjami i pompami, z kapitałem 6,000 rubli, do fabryki istniejącej od lat przeszło 30, z wyrobioną klijentelą. Oferty przyjmuje Kurjer dla A. M. B. 32742

Do sprzedania sklep wiktuałów. Wiadomość: Żelazna № 91, w kawiarni. 32680

Do sprzedania sklep dystrybucyjno-spożywczo-norymberski z kantorem pism. Chłodna 52. 32768

Dom sprzedam skanalizowany, przy Placu św. Aleksandra. Wiadomość: Wspólna № 2, dystrybucja. 32356

Dom murowany z oficynami, na Solcu tuż przy Tamce położony, do sprzedania za rs. 9,500 na dogodnych warunkach. Wiadomość w kancelarji rejenta Rudnickiego, Miodowa № 12. 33019

Do sprzedania kawiarnia przy ulicy Kruczej. Wiadomość: Mazowiecka № 3, kawiarnia. 33144

Do nabycia wyroki. Żórawia 23—26, od 12-ej. 32869

Do sprzedania majątek Konstantynów Dobrowil, odległy 7 wiorst od Warszawy szosą a 2 wiorsty od stacji kolei nadwiślańskiej Płudy, ziemi urodzajnej 120 mórg, duży, murowany, niedawno postawiony dwór i wszystkie budynki gospodarskie, duży ogród owocowy. Obejrzeć można w każdym czasie. Sprzedaż naznaczona na 20-go września (2-go października) roku bieżącego w warszawskim sądzie okręgowym. 31684

Krowiarnia do sprzedania, gospody wyrobione. Bliższa wiadomość: róg Hożej-Marszałkowskiej. 33002

Mleczny zakład sprzedam zaraz. Podwale № 22. 32690

Majątki ziemskie, lasy rozmaite do sprzedania. Koszykowa 17, mieszkania 12. 33081

Magle do sprzedania różnych systemów.— Fabryka egzystuje od roku 1830. J. Szancenbach, ulica Drewniana 12, drugi dom od Topiel. 29636

Magle do sprzedania z powodu wyjazdu.— Ulica Chmielna 80. 33107

Magle do sprzedania. Ulica Marszałkowska № 95. 33088

Ogród owocowo-warzywny wraz z mieszkaniem w Sielcach, za rogatką Belwederską, tanio do wydzierżawienia. Wiadomość: Zgoda 4—4. 33082

Poszukuje się placu od 5—8,000 ł. kw., z zabudowaniami lub bez tychże, w okolicy Przyokopowej, Towarowej, Nowowiejskiej, Polnej i Koszykowej. Oferty z szacunkiem składać w kantorze Kurjera Warszawskiego sub M. L. X. 32855

Poszukuje się administracji większego domu; mogę złożyć kaucję w gotówce lub dać zabezpieczenie na domu. Oferty dla „Kaucja" proszę składać w kantorze Kurjera Warszawskiego. 33062

Restauracja do sprzedania między fabrykami, komorne tanie. Wiadomość: ul. Marjensztadt № 19, w składzie mąki. 32032

Rubli 10,000 ulokuję od października razem lub częściowo. Oferty przyjmuje Kurjer dla „M. 10,000." 32726

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania z przyczyny zmiany posady. Ul. Leszno № 31. 33086

Sklep do sprzedania z powodu słabości. Freta 25. Wiadomość na miejscu. 33039

Sklep spożywczy do sprzedania. Nowa Praga, ulica Stalowa № 43. 33040

Sklep kupiecki do sprzedania na wygodnych warunkach, ulica pryncypalna, kapitał do kupna do 1,000 rs. Oferty proszę nadsyłać: Kantor Komisowy, Niecała № 9. 33017

Sklep dystrybucyjno-spożywczy do sprzedania. Ul. Senatorska № 7. 32801

Sklep wiktuałów do sprzedania. Ulica Bednarska № 11. 33118

Sklep do odstąpienia od 1-go października r. b. w bardzo dobrym punkcie. Wiadomość: Rymarska № 3, w magazynie obuwia. 33070

Sprzedam sklep dystrybucyjno-spożywczy. Wiadomość: Nowogrodzka № 4. 33071

Sklep spożywczy z dystrybucją przy ulicy Pryncypalnej, dający b. dobre utrzymanie, z powodu niemożności prowadzenia jest zaraz do sprzedania tanio. Wiadomość: ulica Piękna № 40, m. 24. 32387

Życzę sobie objąć filję jednego z szanownych panów piekarzy. Mogę złożyć zaraz 50 rs. kaucji. Wiadomość: ul. Leszczyńska d. № 6 A, m. 5. 32743

Za 3,200 rs., pod naciskiem okoliczności uciążliwych, sprzedaję w gub. Lubelskiej, 2½ wiorsty od stacji Nowo Aleksandrja, 7 w. od miasta Nowo-Aleksandrja, w osadzie Końska Wola, na gruntach mieszczańskich, ogród owocowy trzymorgowy z ziemią inspektową w pięknem położeniu wzdłuż szosy: 300 najlepszych drzew owocowych, prócz krzaków, w świetnym stanie, domek murowany czysty, odrestaurowany, widny (5 pokoi, kuchnia), kryty dachówką, naprzeciwka kościoła, altanka, ogródek przed domem, podwórze duże schludne pompa, 2 piwnice, stajnia, obora, spichrz i inne zabudowania drewniane, hipoteka sporządzona na własne moje imię w sądzie pokoju 1-go rewiru w Lublinie. Bardzo odpowiednie dla aptekarza, gdyż parafja końskowolska liczy przeszło 8,000, prócz znacznej żydowskiej i niemieckiej ludności. Wiadomość: na miejscu № domu 154 u Wasiljewa. 32382

500 rubli potrzeba na weksel. Aleksandrja № 10, m. 4. 33146

2,500 rubli chcę ulokować w Warszawie. Chmielna 11, m. 2. 32754

8,275 rs. do wypożyczenia na pierwszy numer hypoteki nieruchomości w Warszawie. Wiadomość u W-go p. Biskupskiego, adwokata przysięgłego, 53 Elektoralna, zrana do 10-ej i od 5 do 7-ej po poł. 32339

Lokale.

a) Poszukiwane.

A.) Przeprowadzki z letnich mieszkań, opakowania mebli, oraz wszelkie przewozy towarów, najtaniej załatwia zakład przewozowy Henryka Fruchtmana, Żabia № 3, wprost Saskiego ogrodu. 30385

A) Zakład przewozowy Kunkel i Nowicki Trębacka 5. Poleca swe usługi wchodzące w zakres przeprowadzek, opakowań mebli i przewóz towarów—po cenach najumiarkowańszych. 31510

Chmielna 28, m. 5. Pomieszczenie dla dwóch panien kształcących się prywatnie, pomoc w naukach i muzyce na miejscu. 32875

Pokoje pojedyncze, z usługą, na 1-em piętrze, do wynajęcia. Marszałkowska 114, róg Złotej. 684r

Potrzebny umeblowany salon i pokój, wejście oddzielne. Marszałkowska 116, mieszkania 5. 32947

Pokoj umeblowany, z usługą, potrzebny zaraz. Oferty przyjmuje Kurjer „M. Wu." 32953

b) Zaofiarowane.

A) Nowy-Świat 70, wprost Świętokrzyzkiej, skład materjałów aptecznych M. Zawadzkiego, poleca farby do podłóg, masy i zaprawy. 32674

Blizko inst. muzycznego pomieszczenie dla paru uczni, może być z utrzymaniem i fortepianem. Tamka № 23, m. 16. 32919

Czerniakowska 114, przy gazowcj fabryce, do wynajęcia od 1 października b. r. Dom parterowy o 3 pokojach, przedpokojn, i kuchni oraz warsztat, domek o 2 pokojach i sionkach, kryta szopa obszerna, dwie mniejsze oraz plac obszerny ra rs. 600 rocznie. Bez domku rs. 480. Wiadomość: aleje Ujazdowskie 16—1. 32129

Do Wiednia dla kształcenia się udająca się panienka znajdzie opiekę, utrzymsnie, konwersację francuzką i niemiecką, fortepian, u polskiej katolickiej rodziny urzędniczej. Adres: E. S. II Vereinsgasse 26, m. 23. 32574

Do wynajęcia: lokal od św. Michała t. r., sklep, trzy pokoje, kuchnia, zlew i wodociąg. Powyższy lokal zdatny na restaurację lub inny zakład. Wiadomość: Żelazna № 50, u właściciela. 32268

Do wynajęcia od 1 października r. b. lokale: po 4 i 5 pokojów, z wszelkiemi wygodami, przy ulicy Bagno, róg Świętokrzyzkiej. Wiadomość: Bagno 4, u rządcy. 32519

Emerytka wykształcona, przyjmie do siebie parę dziewczynek dobrze wychowanych. Córka skończona gimnazistka. Nowy-Świat 46, m. 17. 32558

Elektoralna 28, m. 35, pokój lub pomieszczenie, (całodzienne utrzymanie), dla inteligentnej panny. 32724

Do wynajęcia zaraz salonik słoneczny, suchy, samowar, usługa. Zgoda 6, m. 13. 33105

Jest lokal dla panienek kształcących się. Zapewnia się opieka i dobre utrzymanie. Żórawia 33, m. 2. 32999

Knżnia egzystująca lat 33 do wynajęcia. Wiadomość: Wronia № 50. 33065

Każdego czasu do wynajęcia 6 pokoi, pasaż, kuchnia, wanna, waterklozet. Wspólna 20, 2-e piętro. 32454

Lokal na fabrykę mniejszych rozmiarów w Sielcach, za rogatką Belwederską, tanio do wynajęcia Zgoda 4—4. 33084

Lokal na sklep, kawiarnię skład wódek, restaurację lub warsztat, tanio. Mostowa 16. 33139

Lokal fabryczny, obszerny, z maszyną parowa lub bez tejże, do wynajęcia w każdym czasie. Również sklep duży z 2-ma pokojami. Szpitalna № 6. 33145

Nowogrodzka 18, między Marszałkowską i Kruczą do wynajęcia sklep o 2-ch otworach, pokój dwuokienny i kuchnia, za cenę rs. 380 rocznie. 32130

Odnajmę pokój frontowy, meble usługa, samowar, inteligentnej emerytce lub t. p.— Marszałkowska 123, mieszk. 11. 33059

Od 1-go października 1894 r. do wynajęcia w hotelu Drezdeńskim 3 pokoje z kuchnią, na 2-m piętrze, dom skanalizowany. Wiadomość u rządcy domu: Długa № 38. 32384

Panienki uczęszczające do inst. muzycznego, znajdą troskliwą npiekę w domu inteligentnym bardzo blizko inst. muzycznego, z całodziennem życiem, może być z praniem. Nowy-Świat 57, m. 11. 32884

Przyjąć mogę panienkę uczęszczającą na pensję lub inst. muzycznego, pod troskliwą opieką. Hortensja 7, mieszk. 10, od godz, 10-ej do 1-ej. 32912

Pokój z całodziennem utrzymaniem, zaraz do najęcia. Zielna 13—5. 32628

Pokój do odnajęcia dla inteligentnej osoby, zaraz. Marszałkowska 125, m. 19. 32386

Pokój dla statecznej osoby, z meblami, wygodami, wanną. Nowo-Wielka 4, mieszkania 4. 32327

Pomieszczenie dla małej panienki lub starszej kształcącej się. Zakład froeblowski. Marszałkowska 149. 32472

Pokój do odnajęcia, Kapucyńska. Wiadomość: Graniczna 13, u woźnego 2-e piętro, od 9-ej do 5-ej. 32682

Pokój meblowany, pierwsze piętro, 6 rubli miesięcznie. Marjensztadt № 4. Kasa. 33051

Pomieszczenie dla panienek, przy inteligentnej rodzinie. Nowy-Świat 35, m. 12, (parter). 33134

Panienkę przyjmę na stół i stancję, za 18 rs. miesięcznie. Fortepian, konwersacja fran., niemiecka. Od 11-ej do 5-ej. Świętokrzyzka 39, m. 12. 33028

Pomieszczenie dla panienek kształcących się fachowo prywatuie lub w muzyce, fortepian, konwersacja. Jorozolimska 82—11. 32763

Pomieszczenie dla panienki, opieka macierzyńska. Bednarska 23, m. 20. 32688

Pomieszczenie dla panien kształcących się przy przyzwoitej, inteligentnej rodzinie. Mokotowska 52, m. 4. 33050

Rodzina francuzka ma mieszkanie do wynajęcia, z życiem, dla panien lub pensjonarek. Wiejska № 14, m. 21. 33111

Stancja dla uczniów. Bracka 5, mieszkania 19. 32758

Siedem pokojów, przedpokój i kuchnia z wodociągiem, zlewem, klozetem i wanną, na 2-m piętrze, od frontu, do wynajęcia zaraz. Orla 11. 33077

Sklep o dwóch otworach, zajęty obecnie na skład wędlin, jest do najęcia od 1 października, za 240 rs. rocznie. Sienna 3, pierwszy dom od Marszałkowskiej, wiadomość u właściciela domu. 31043

Umeblowane dwa ładne pokoje, oraz jeden pokój, wszelkie wygody, obiady. Marszałkowska 123, m. 5. 32557

Zaraz do wynajęcia duży frontowy pokój dla inteligentnej kobiety, z meblami, usługą, wanną, fortepianem, całodziennem utrzymaniem. Marszałkowska 97, m. 9. 33010

Zaraz pokój umeblowany od frontu. Smolna 15, mieszk. 8. 33018

Zaraz pokój frontowy o 2-ch oknach, drugie piętro, osobne wejście, za 9 rubli miesięcznie (inteligentny izraelita), na żądanie z obiadami. Śliska 50, mieszk. 4. 33000

Zaraz do wynajęcia 6, 5 pokoi, rozkład odpowiednie dla doktorów, adwokatów, dom skanalizowany. Zielna 41, dom za Nowo-Zielną. 31017

Złota 31, m. 13. Umieszczenie i opieka dla dwóch panienek. Tamże pokój do odnajęcia dla kobiety. 32512

Zaraz 2 pokoje, każdy osobno. Marszałkowska 91, mieszk. 15, front. 33127

5 pokoi, przedpokój i kuchnia, tanio do najęcia od 1 października. Marszałkowska 69. 32836

5 pokoi z kuchnią, na 3-m piętrze, od frontu, ładne, suche, od 1 października, za 500 rs. rocznie. Hoża 20. 32683

5 pokoi, kuchnia, wodociąg, zlew, 480 rs. Tamka 23. 32711

5 pokojów, dwa balkony, wszelkie wygody, drugie piętro, do wynajęcia od 1-go października. Żórawia 41, m. 6. 33068

5 dużych pokoi, przedpokój, kuchnia, komórki, na parterze, do wynajęcia od 1 października. Wspólna 54a. 33112

20 rubli miesięcznie mieszkanie z życiem, dla młodej kobiety przy rodzinie. Aleksandrja № 10, m. 4. 33147

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka b. starsza przytułku położniczego, felczerka i massażystka, przyjmuje panie na słabość i kurację. Zapewnia wszelkie dogodności gwarantujące zdrowie. Żelazna 44, m. 10. 30241

Akuszerka przyjmuje panie na czas dłuższy bez meldunku. Udziela porad swojej specjalności potrzebującym zupełnej dyskrecji. Słabość, umieszczenie dziecka od 15 rub. Pokoje oddzielne, wspólne, z wszelkiemi nowoczesnemi dogodnościami. Królewska 31 naprzeciw Ogrodu. 27365

A. Obiady smaczne, na świeżem maśle, od 12-tej do 4-tej. Masło śmietankowe i zwyczajne, śmietana, mleko, sery, gomółki znanej dobroci, konfitury, soki, marynaty, konserwy, miód lipiec wyborne, oraz inne artykuły spożywcze. Zakład mleczny Anny Ryl. Elektoralna 34. 32206

Akuszerka Karpińska przyjmuje panie na słabość i na kurację z umieszczeniem dziecka. Marszałkowska 129. 28982

A) Portjery, pawilony, tualety najgustowniej urządza. Tapicer J. Wiktor. Chmielna № 10. 31556

Akuszerka przyjmuje panie na słabość bez meldunku, z umieszczeniem dziecka, pokoje oddzielne, radzi w zakresie swej specjalności, cena umiarkowana. Chłodna № 8, parter. 32937

Akuszerka. (Pokoje oddzielne). Przyjmule na słabość, czas dłuższy, kurację, bez meldunku, umieszczenie dziecięcia. Chłodna 21. 32746

A. Zające, kaczki, kurczęta, masło, sery, jaja, grzyby, soki etc. po cenach targowych.— Chmielna 15, Aleksandra Stokowska. 33102

Benzyna, terpentyna, oliwa do palenia i maszyn pudami i balonami. Odstawa natychmiastowa. Skład materjałów oświetlających „Febus", Marszałkowska 146. 33162

Błyskawiczne brenery małe, większe oraz inne, pasujące do każdej lampy. Tamże naprawia lampy, brenery specjalista. Marszałkowska 66. 33099

Dnia 4 września zgubiono w kościele św. Krzyża lub na Nowym-Świecie portmonetkę, zawierającą w sobie kwity, nie przedstawiające dla znalazcy żadnej wartości, pamiątkowy krzyżyk z napisem „Stanisławowi Rusieckiemu" i bilet wojskowy wydany Józefowi Rusieckiemu. Łaskawy znalazca raczy zwrócić zgubę na Nowy-Świat № 48, Józefowi Rusieckiemu za stosownem wynagrodzeniem. 32739

Czytelnia stale zaopatrywana w nowości w językach: polskim, francuskim, niemieckim i russkim. Aleje Jerozolimskie 27, m. 3, róg Kruczej. 1470r

Exsiccator. Utrwala drzewo, niszczy wilgoć. Za skuteczność tysiące świadectw. Broszurki bezpłatnie. Ritter, ulica Marszałkowska 111. 30122

Fabryka parasoli, parasolek, poleca takowe po przystępnych cenach, przyjmuje pokrycia, reparacje. Królewska 23, wprost Saskiego ogrodu. 32816

Hygieniczne podeszwy gumowe, po cenie 1.20, 1.50, 1.80, przymocowywa się w przeciągu 24 godzin tak do nowego jak i starego obuwia, w głównym składzie wyrobów gumowych F. Wierzbicki i S-ka, hotel Angielski, róg Wierzbowej i Trębackiej. 1398r

Kurs haftu białego i kolorowego rs. 15, na materjale szkolnym, przyjmę uczennicę na stałe. Nowy-Świat 57—18. 32996

Krawaciarstwa wyuczam gruntownie. Kurs 4 rs. Złota 46, m. 20. 32374

Lampy wszelkie, kuchenki benzynowe naprawia specjalista, dodaje zepsute części, szkła. Marszałkowska 66, Wójcicki. 33100

Licytacja w lombardzie: Nowy-Świat № 1, odbędzie się w dniu 31 (12) września r. b. i dni następnych, na niewykupione i nieprolongowane fanty w przeciągu trzech miesięcy. 33034

Młoda osoba uczy na swoim fortepianie i na swojej cytrze. Nowy-Swiat 45, m, 17. 32559

Massaż nacierania hydropatyczne, półkąpiele, wykonywa pod dozorem lekarza, po cenach bardzo umiarkowanych. Chłodna № 27. J. Basiak. 33076

Nagrody rs. 10. Zaginął piesek Bullterier, biały, z brązowemi łatkami na uszach, z żółtą obróżką, wabi się Piko. Znalazca zechce odprowadzić na ulicę Wiejską № 7, m. 2. Nieprawy posiadacz sądownie poszukiwanym będzie. 33108

Nauczycielka zgubiła na Marszałkowskiej zegarek męzki złoty, kryty. Prosi znalazcę oddać do cytadeli, gmach Aleksandrowski, mieszkania № 3. 33046

Obiady prywatne, zdrowe, 10 rs. miesięcznie. Nowy - Świat 8—25. 31363

Obiady zdrowo przyrządzone, na maśle, po kop. 28—od godziny 1½ do 4-ej Nowy-Świat 57, m. 13. 32264

Obiady prywatne cena przystępna. Daniłowiczowska 8, m. № 23. 32799

Obiady prywatne, zdrowe, na świeżem maśle. Nowy-Świat 28, m. 22. 33041

Obiady prywatne. Czysta 6, m. 24. 33153

Pióra strusie najtaniej poleca specjalna fabryka S. Goldflam: Nowy-Świat 33. 32465

Po rs. 2 przyjmuje się do roboty mundurki, suknie, salopy, rotundy i wszelkie ubiory damskie, po cenach nizkich. Sienna 21, mieszkania 11. 32645

Pracownia sukien damskich: Śliska 16, m. 9. Ulica boczna, bez wystaw, nie różni się jednak w wykonaniu od pierwszorzędnych zakładów. 33026

Rękawiczki pierze, reparuje, odnawia elegancko. Handlującym hurtowa cena. Marszałkowska 66, Wójcicka. 33098

Trzy dowody zastawowe za № 19057, 19299 i 28484 warszawskiego akcyjnego towarzystwa pożyczkowego filji 2-ej: Krakowskie-Przedmieście 70, zginęły. 33032

Upraszam Panią K. ze Zgierza Piotrkowskiego pospieszyć: lekcje zaczynają się. Oczekując Panią odmawiam innym. 33031

Uwaga! Największa fabryka waty wszelkiego rodzaju, najtaniej u K. Mantey, Szpitalna № 3. 32782

Wytłaczalnia zuiszczonych aksamitów, utrechtu i pluszy, Jana Kwiatkowskiego: Chmielna 28. 33052

Wyuczam gruntownie pończosznictwa, robotę zapewniam. Tamże potrzebna zdolna maszynistka. Marszałkowska 76, mieszkania № 9. 32921

Zaginął dowód № 167808 warszawskiego towarzystwa pożyczkowego, plac Warecki № 2. 32675

4 rs. całkowita nauka krawatów w dwa tygodnie. Fasony najświeższa. Nowy-Świat 54, mieszk. 4. 32569

28 Nowy-Świat. Nowo-otworzona pracownia Kapeluszy damskich Z. Redler.

28 Nowy-Świat. Kapelusze filcowe ubrane dla pensjonarek, po rs. 1.20.

28 Nowy-Świat Kapelusze gustownie ubrane, od rs. 1.50.

28 Nowy-Świat. Kapelusze ubrane dla dziewczynek i chłopczykow, po rs. 1.20.

28 Nowy-Świat. Kapturki dziecinne, bardzo gustowne, od 2.50.

28 Nowy-Świat. Najmodniejsze fasony filcowe, po 75 kop.

108 Marszałkowska. Skład oryginalnych amerykańskich wyżymaczek „Empire" Gustawa Wisnowskiego, przyjmuje takowe do dokładnej naprawy. Poleca rownież walce oryginalne i wszystkie części oddzielne do wyżymaczek. 32932

***) Suknie** wykończa się od 3-ch rubli w najkrótszym czasie. „Manufaktura krajowa." Niecała 12.

***) Bluzki** damskie różne, wielki wybór. „Manufaktura krajowa." Niecała 12.

***) Jersey**, żakiety trykotowe. „Manufaktura krajowa," A. Brochocki. Niecała 12.

***) Halki** wełniane, włóczkowe piękne. „Manufaktura krajowa." Niecała 12.

***) Czapki** dla dam i dzieci. „Manufaktura krajowa." Niecała 12.

***) Karbowanie**, plisowanie sukien, koronek. „Manufaktura krajowa." Niecała 12. A. Brochocki.

***) Woalki** od 15 kop., droższych wybór wielki. „Manufaktura krajowa." Niecała 12. 33120

***) Okazja**! Firanki rozmaite po nader niskich cenach wyprzedaje Z. Guttman, Bielańska 23. 33138

*****) Towarzystwo** warszawskie oczyszczenia i sprzedaży spirytusu. Rektyfikacja warszawska otworzyła dla dogodności Szanownej Klijenteli, filję przy ulicy Leszno № 28, ceny fabryczne. 29852

W drukarni *Kurjera Warszawskiego.* — Plac Teatralny Nr. 473c (nowy 9.) Дозволено Цензурою Варшава 27 Августа (8 Сентября) 1894 г.
Redaktor Franciszek Olszewski. — Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).